

GAZETA USTROŃSKA

POCZĄTEK ROKU

ROCZNICA
WRZEŚNIA

GRALI
NOCĄ

Nr 36 (1084) 6 września 2012 r. 2,10 zł (w tym 5% Vat) Nakład: 1350 egzemplarzy ISSN 1231-9651



Na Równicy w gęstej mgle odbył się XX Turniej Koszykówki na Asfalcie Beton 2012.

Fot. W. Suchta

WIEJSKA PLOTKARA

Rozmowa z Anną Adamowską i Zygmuntem Czuprynem z zespołu Tekla Klebetnica (część II).

Ile utworów macie państwo w swoim repertuarze?

Z miejsca bylibyśmy w stanie wymienić ponad setkę takich, które pierwsze przychodzą do głowy. Ale myślę, że w sumie, porządnie i rzetelnie szukając, to znalazłoby się przynajmniej dwa razy więcej.

Nie macie państwo żadnego zbioru nut?

Wiemy, że jest kilka śpiewników, w których są zapisane melodie pochodzące z Beskidu Żywieckiego i Śląskiego, ale nie korzystamy z nich. Pisze do nas bardzo dużo ludzi (na maila, YouTube czy Facebooka) z prośbą o wysłanie słów do piosenek lub nut do wykonywanych utworów. Jakież za każdym razem jest zdziwienie, gdy odpisujemy, że nie mamy i nigdy nie mieliśmy żadnych nut! Wszystko gramy ze słuchu.

Powstała już kiedyś płyta Tekli Klebetnicy?

Tak, sześć lat temu, na samym początku naszej drogi. Teraz już nie jesteśmy z niej zadowoleni i nie chwalimy się nią. Po tych

(cd. na str. 2)

ZMIANY W BUDŻECIE

Wakacje jeszcze się nie skończyły, a radni już zebrali się na sesji. 30 sierpnia odbyły się 23. obrady w tej kadencji, prowadził je przewodniczący RM Stanisław Malina.

Rozpoczęto od życzeń, które przyjmował Tadeusz Krysta, obchodzący okrągłe urodziny.

(cd. na str. 6)

Szkoła języków obcych **the oxfordcentre**

kursy językowe

- dla dzieci i młodzieży
- dla przedszkolaków
- dla dorosłych
- egzaminacyjne FCE CAE CPE
- maturalne

**PODRECZNIK
GRATIS!**

www.theoxfordcentre.pl

USTROŃ
ul. Sikorskiego 16
854 21 73

ZAPISY pn-czw 15.30-18.00

**angielski
francuski hiszpański
niemiecki**



WIEJSKA PLOTKARA

(cd. ze str. 1)

sześciu latach gramy zupełnie inaczej, zdobyte umiejętności i doświadczenie pozwoliło nam przejść na wyższy poziom. Dlatego bardzo chcielibyśmy nagrać kolejną płytę i właśnie się do tego przygotowujemy. Szukamy sponsora, który pomoże nam zrealizować to marzenie.

Czy członkowie zespołu mają wykształcenie muzyczne?

Ania właśnie obroniła licencjat na Akademii Muzycznej w Katowicach, dostała piątkę z egzaminu dyplomowego i szóstkę za napisaną pracę. Zygmunt kończył średnią szkołę muzyczną w klasie saksofonu w Jastrzębiu Zdroju. Stasiu, który gra z nami na kontrabasie, jest w chwili obecnej w średniej szkole muzycznej w Żywcu.

I to się przydaje?

Oczywiście!! Jeśli każdy z nas posiada podstawy teoretyczne, to mamy o wiele większe pojęcie na temat tego, co możemy zrobić z muzyką. Nie tylko pod względem technicznej gry na instrumencie, ale też pod względem łączenia wszystkich elementów muzyki. Chodzi o harmonię, współbrzmienia, melodykę, rytmikę, agogikę, dynamikę itd. To jest bardzo ważna wiedza, rozszerza myślenie, człowiek jest bardziej świadomy tego, co robi, w jaki sposób można zmienić, ulepszyć utwór. Dysponując tymi wszystkimi elementami, muzyka staje się barwniejsza, ciekawsza i po prostu piękniejsza!

Jak ocenia się muzykę na konkursach kapel?

Bez zasad ocenianie wyglądałoby w ten sposób: „Podoba mi się albo mi się nie podoba”. Ujęto więc muzykę i stroje w pewne ramy, choć wciąż pojawiają się wątpliwości, na przykład: czy nogawice wchodziły do kopytek, czy nie. W muzyce problem stanowi akordeon. To bardzo młody instrument, był trudno dostępny i bardzo drogi, nikogo nie było na niego stać, ale ludzie korzystali z niego, gdyby mieli do niego dostęp te ponad sto lat temu. Wciąż się dyskutuje, jednak na potrzeby konkursów ustalono jeden wzór i przyjęto, że on jest najbliższy prawdy.



Koncertuje Tekla Klebetnica.

Fot. W. Suchta

Czy da się skomponować nowy utwór, nawiązujący do muzyki tradycyjnej?

Na pewno się da. Ale my jesteśmy nastawieni bardziej na odtwarzanie i aranżowanie niż tworzenie. Gramy oryginalną główną linię melodyczną, przynajmniej w pierwszym okrażeniu, a przy kolejnych powtórkach Ania zmienia temat i improwizuje. Ona jest czołowym muzykiem - solistką, reszta zespołu - akordeon, kontrabas - gra akompaniament, wplatając w niektórych utworach również swoje solo. Harmonia, którą stosujemy, jest bardzo daleka od oryginału. U nas w Polsce podstawowe melodie góralskie oparte są na trzech, czterech funkcjach (akordach). Nasze aranżacje zbliżone są do muzyki słowackiej albo cygańskiej, gdzie współbrzmienia są nietypowe i o wiele bardziej rozbudowane.

Dlatego wykonania nie powtarzają się?

One nigdy nie są takie same, bo nie mamy żadnych nut, a improwizując, gra się to, co akurat przychodzi na myśl. Wszystko zależy od dnia i humoru. Wiadomo, że jest pewien szablon, podstawowa melodia, od której nie można zbyt daleko odejść. Ale urok żywej muzyki polega właśnie na tym, że za każdym razem wykonanie jest inne.

Wspominaliście państwo o oryginalach. Skąd wiecie, jak powinny brzmieć oryginalne utwory, grzebiecie w archiwach czy pytacie starszych muzyków?

To wszystko jest przekaz. Słyszymy go od starszych zespołów, muzyków podczas koncertów albo na imprezach góralskich, gdzie przyjeżdżają instrumentalisci z różnych regionów Polski, ale również z Czech czy Słowacji. Staramy się nagrywać dużo muzyki, by móc potem odtworzyć i nauczyć się jej. Czasem, chcąc zagrać coś nowego, wystarczy nam posłuchać utworu dwa, trzy razy i gramy. W przypadku polskiej, bardzo prostej muzyki tak to wygląda. Jeśli coś jest bardziej skomplikowane, wiadomo, że musimy się wcześniej przygotować do wykonania.

W jakich gwarach albo językach państwo śpiewacie?

Śpiewamy w takich językach, w jakich oryginalnie powstały pieśni - po czesku, słowacku, polsku, cygańsku, śląsku. Zdarza się, że jakaś piosenka posiada nawet kilka wersji polskich słów, ale gdy wiemy, że tak naprawdę wywodzi się ona ze Słowacji, śpiewamy ją po słowacku.

Gracie ze sobą już od sześciu lat, musicie być państwo świetnie dograni muzycznie.

Im dłużej ze sobą gramy, tym więcej rzeczy wymagamy od siebie nawzajem, oczekujemy więcej. Wydaje nam się, że cały czas jesteśmy coraz bardziej do tyłu wobec naszych planów. To jest bardzo subiektywne odczucie, bo ludziom za to nasza muzyka podoba się coraz bardziej. Częściej zdarza się, że jedziemy grać na imprezie, która z założenia jest biesiadą, a zamienia się w koncert. Ludzie odkładają jedzenie i picie, odwracają krzesła i nas słuchają. Nasza muzyka dociera do nich i bardzo im się podoba. Inaczej jest oczywiście na normalnych koncertach, gdzie formuła jest określona. Zauważamy, że ludzie coraz bardziej nas doceniają, pomimo że my jesteśmy wobec siebie coraz bardziej krytyczni. Ale taki sposób myślenia pozwala nam iść do przodu, a nie stać w miejscu i spoczywać na laurach.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Maria Kulis

to i owo z okolicy

1 września w Cieszynie odbyły się powiatowe uroczystości związane z 73. rocznicą wybuchu II wojny światowej. Pod tablicami pamięci na placu Poniatowskiego złożono kwiaty. W Sanktuarium Matki Boskiej Cieszyńskiej odprawiona została msza święta w intencji obrońców ojczyzny.

* * *

W pierwszą niedzielę września z Cieszyna do Czeskiego

Cieszyna przeszła uroczysta procesja z relikwiami świętego Melchiora Grodzieckiego. Uczestniczyli w niej wierni z obu stron Olzy. Niesiono relikwie świętego. Mszy świętej w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Czeskim Cieszynie, przewodniczył biskup Franciszek Łobkowicz.

* * *

Na terenach zielonych obok Chaty Regionalnej „U Brzeziniów” w Cisownicy, latem i jesienią organizowane są festyny z udziałem zespołów ludowych i gawędziarzy. Nie brakuje oczywiście potraw kuchni cieszyńskiej.

W Przedszkolu nr 16 przy ulicy Bielskiej w Cieszynie otwarty został dodatkowy oddział dla 25 dzieci. To skutek dużej liczby pociech zapisanych do cieszyńskich placówek.

* * *

Zawody Hi-Tec rozegrane w pierwszy weekend września zgromadziły kilkudziesięciu amatorów biegania i jazdy rowerowej na orientację. Do wyboru były dystanse 50 i 100 kilometrów dla biegaczy oraz stukilometrowa trasa dla rowerzystów. Baza znajdowała się w Simoradzu. Rywalizacja trwała kilkanaście godzin, od wczesnego ranka do nocy.

Ze zbiorów Książnicy Cieszyńskiej można korzystać poprzez Internet. Najwięcej osób odwiedza Cieszyńską Bibliotekę Wirtualną, w której jest do przejrzania ponad setka dzieł, a także liczne tytuły dawnej prasy.

* * *

Dwa lata temu, na początku października, otwarto Enklawę Starego Budownictwa przy Muzeum Beskidzkim w Wiśle. Turyści mają okazję poznać chatę kumornika, dawną kuźnię (z kowalem „na żywo”) i zobaczyć w akcji górali, którzy pokazują jak robiło się gonty, czy owcze sery. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI

Joanna Kocyan z Ustronia i Stanisław Rakowski z Ustronia
Ewelina Gajdacz z Ustronia i Marcin Koziol ze Skoczowa
Anna Grudzień z Ustronia i Arkadiusz Wrzesiński z Kaczyc

* * *

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Romana Bajcewicz zd. Wawryków	lat 80	ul. Manhattan
Ewa Bujok zd. Czyż	lat 80	ul. Dominikańska
Waleria Gawliczek zd. Rozmus	lat 80	ul. Manhattan
Anna Jaworska zd. Broda	lat 85	ul. Lipowa
Jerzy Kędzior	lat 80	ul. Skowronków
Irena Kiecoń zd. Hładky	lat 85	ul. Wodna
Stanisław Podsiadło	lat 80	ul. Wybickiego
Jan Ryś	lat 98	ul. Manhattan
Florian Stec	lat 80	ul. Źródłana
Jan Stec	lat 80	ul. Źródłana

* * *

MUZEUM POSZUKUJE EKSPONATÓW

W związku z remontem i rozbudową skansenu przemysłowo – rolniczego, funkcjonującego przy Muzeum Ustrońskim, pilnie poszukujemy pamiątek po miejscowym kuźnictwie – ciekawych eksponatów przemysłowych, odlewów, resztek urządzeń hydrotechnicznych, części maszyn. Dlatego zwracamy się do mieszkańców naszego miasta o pomoc w tak ważnym przedsięwzięciu. Nieraz okazuje się, iż zapomniane w zakamarkach naszych obejść przedmioty mają muzealną wartość. Warto zatem zachować je dla przyszłych pokoleń. Do poszukiwań może zachęcić nas fakt, iż w tym roku obchodzimy 240-lecie ustronskiego hutnictwa i kuźnictwa. Można się z nami skontaktować pod nr tel. 338542996 oraz za pomocą adresu e-mail: muzeumustronskie@op.pl.

Alicja Michalek

* * *

MARSZOBIEG NA CZANTORIE

9 września, (niedziela) odbędzie się 19. Marszobieg na Czantorię Wielką na dystansie około 9 km.

Start o godz. 10 na ul. Partyzantów (obok SP-1), meta na szczycie. Trasa biegnie ul. Jelenica do pola biwakowego pod Małą Czantorią, dalej żółtym i czarnym szlakiem turystycznym do szczytu Czantorii. Zgłoszenia w dniu zawodów od godz. 8.50 – 9.50 na ul. Partyzantów. Oplata 10 zł od osoby.

W biegu wystartują mężczyźni w kategorii: 16-19, 20-29, 30-39, 40-49, 50-59, 60-69, 70-79, oraz kobiety do 35 lat i powyżej. Liczy się rok urodzenia.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Jerzy Kubista	lat 69	os. Manhattan
Emil Zajdel	lat 69	ul. Dominikańska

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia,
złożone wieńce i kwiaty
oraz udział w ceremonii pogrzebowej

śp. Leszka Macury

składają
Żona i Córka z rodziną

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroń

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom. 502 715 339

STRAŻ MIEJSKA

tel. 854 34 83, 604 55 83 21

27 VIII 2012 r.

Jak co tydzień kontrolowano osoby handlujące na targowisku pod kątem przestrzegania regulaminu.

28 VIII 2012 r.

Interwencja na jednej z posesji na ul. Wspólnej w sprawie wypuszczania nieczystości płynnych na teren ogrodu. Osoby odpowiedzialne ukarano mandatem w wys. 100 zł.

KRONIKA POLICYJNA

POLICJA tel. 856 38 10

26 VIII 2012 r.

Z garażu przy ul. Brody skradziono elektroniczną suwmiarkę oraz opalarkę.

27 VIII 2012 r.

Około godziny 0.30 przy smaźalni Adriatico skradziono pozostawioną bez dozoru torebkę z portfelem i telefonem.

27 VIII 2012 r.

W godzinach popołudniowych z biura firmy przy ul. Wiejskiej skradziono pieniądze.

29 VIII 2012 r.

O godz. 17.30 na ul. Grażyńskiego zatrzymano mieszkańca Ustronia kierującego skuterem w stanie nietrzeźwym 1,06 mg/l.

28 VIII 2012 r.

Mandatem w wys. 100 zł ukarano kierowcę, który niszczył zieleni na ul. Sportowej, parkując samochód nad Wisłą.

30 VIII 2012 r.

Firmie Orange kolejny raz przekazano informację o uszkodzonym od kilku miesięcy słupie telefonicznym przy ul. Lipowskiej. Informacja została oficjalnie przyjęta do realizacji.

2 IX 2012 r.

Interwencja w sprawie bezpańskiego psa, blakającego się na ul. Daszyńskiego. Został zabrany do schroniska w Cieszynie. (mn)

29 VIII 2012 r.

W godzinach 18-19 przy ul. Grażyńskiego, sprzed stadionu Kuźni skradziono rower marki Merida Scott.

29/30 VIII 2012 r.

Włamano się do budynku przy ul. 3 Maja z którego skradziono telewizor LCD i faks.

30 VIII 2012 r.

O godz. 19.15 na ul. Leśnej zatrzymano nietrzeźwego (1,22 mg/l) mieszkańca Ustronia kierującego fiattem cinquecento.

30/31 VIII 2012 r.

Z ww transportera zaparkowanego przy bloku nr 8 na os. Manhattan skradziono elektronarzędzia.

1 IX 2012 r.

O godz. 23.45 na ul. Partyzantów zatrzymano nietrzeźwego (1,10 promila) mieszkańca Ustronia kierującego fiattem siena.

ELEKTRYCZNY POŻAR

31 sierpnia strażnicy miejscy odebrali telefon od pani pobierającej opłaty za postój samochodów na parkingu przy skrzyżowaniu ul. Grażyńskiego ze Sportową. Poinformowała, że palą się samochody i trawa. Strażnicy natychmiast udali się na miejsce, byli tam już strażacy z JRG Państwowej Straży Pożarnej w Polanie i gasili ogień. Nie był to duży pożar, ale trochę zieleni się spaliło, uszkodzone zostały cztery samochody - miały porysowaną, nadpaloną karoserię. Przyczyną szkód była uszkodzona linia energetyczna.

Nie do końca znane są jeszcze wypadki poprzedzające zerwanie się linii. Na miejscu zdarzenia byli policjanci z ustronskiego Komisariatu Policji, a dochodzenie prowadzi cieszynska policja. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że samochód osobowy, który jechał ulicą Sportową od strony Kuźni, uderzył w słup wysokiego napięcia, stojący po lewej stronie drogi. Doszło do spięcia. Sprawca wystraszony tym, co się stało, prawdopodobnie nietrzeźwy, zatrzymał samochód na parkingu i uciekł. Chwilę później kabel spadł na stojące na tym parkingu auta. Sprawa początkowo wyglądała dość groźnie - iskry, dym i płomienie, ale skończyło się na niewielkich stratach. Bardzo szybko na miejscu pojawiło się pogotowie energetyczne. Usuwanie awarii trwało około 2 godziny. (mn)

wczasy

wycieczki

rejsy morskie



MEA travel

bilety

wczasy dla Seniorów

ubezpieczenia turystyczne

Ustroń, Rynek 3, 33 444 60 40, www.mea-travel.pl

CHEMIA NIEMIECKA

Lenor 2 L - 22 zł

Softlan 1 L - 10,50 zł

poniedziałek - piątek:

9-17, sobota: 9-13

Ustroń, ul. 9 Listopada 3,

Pawilon nad Potoczkiem, I piętro





Początek roku w auli G-1.

Fot. W. Suchta

ROK PATRONA

3 września rok szkolny rozpoczęło 909 dzieci w podstawówkach, 508 młodych ludzi w gimnazjach, razem 1417 uczniów w różnym stopniu przeżywających koniec wakacji. Na pewno był on emocjonujący dla pierwszoklasistów. W SP-1 przyjęto ich 38, w SP-2 – 37, w SP-3 – 13, w SP-5 – 14, w SP-6 – 34. Gimnazjalistami zostało 68 osób w G-1 i 74 osoby w G-2. W sumie do poszczególnych szkół podstawowych uczęszcza następująca liczba uczniów: „jedyńka” – 239, „dwójka” – 336, „trójka” – 85, „piątka” – 83, „szóstka” – 166. Jeśli chodzi o gimnazja, w „jedyńce” mamy 251 uczniów, w „dwójce” – 257.

Zmiany, zauważa na pewno uczniowie szkoły podstawowej w Nierodzimiu, gdyż w nowym roku szkolnym znacznie funkcjonować dodatkowy oddział klasy pierwszej – klasa integracyjna, do której uczęszczać będą dzieci niepełnosprawne. W takich klasach zajęcia prowadzi dwóch nauczycieli.

W każdej szkole jedni nauczyciele roz-

poczynają pracę, inni kończą. Na akademiach z okazji rozpoczęcia roku szkolnego dyrektorzy przedstawiali nowych pedagogów. W Szkole Podstawowej nr 2 zaszła poważniejsza zmiana. W wyniku konkursu nową dyrektorką została Grażyna Tekielak, dotychczas zastępca dyrektora w Gimnazjum nr 2.

G. Tekielak jest ustronianką od pokoleń, obecnie mieszka w Hermanicach. Ukończyła ustronską „dwójkę” później wiaśląskie Liceum Ogólnokształcące, a następnie studiowała na Wydziale Matematyczno-Fizyczno-Chemicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Ukończyła je dyplomem na kierunku fizyka. Przez 13 lat pracowała w Szkole Podstawowej nr 1 w Ustroniu, następnie 11 lat w Gimnazjum nr 2, przez 5 ostatnich laty była wicedyrektorem tej placówki. Uczniowie podstawówki mogli ją poznać podczas porannej uroczystości, 3 września, na której obecny był burmistrz Ireneusz Szarzec i przewodniczący Rady Miasta Stanisław Malina.



Na pierwszym planie dyrektorka SP-2 G. Tekielak.

Fot. M. Niemiec

Nowa pani dyrektor zarządzać będzie Przedszkolem nr 4. Jego długoletnią szefową, również przez kilka kadencji pełniącą funkcję przewodniczącej Zarządu Osiedla Hermanice, Maria Cholewa przeszła na emeryturę. Stanowisko objęła nauczycielka tego przedszkola Jolanta Cieślak.

3 września coś nowego czekało na uczniów Gimnazjum nr 1. Nie tylko uroczystość otwarto rok szkolny 2012/2013, ale również windę. W tym wydarzeniu brała udział wiceburmistrz Ustronia Jolanta Krajewska-Gojny. Okazuje się, że projektanci budynku szkoły, przewidzieli windę w szkole, jednak brakło pieniędzy na zakup i zamontowanie urządzenia. Podczas budowy został wykonany odpowiedni szyb, który w tym roku można było wykorzystać. Winda kosztowała 147 tys. zł, a zamontowała ją firma RS Technika Ireneusza Rafalika z Kalinowa. Ma ona służyć tylko osobom niepełnosprawnym i upoważnionym, na co dzień uczniowie i nauczyciele będą korzystać ze schodów. Wszystko to tłumaczył młodzieży dyrektor G-1 Leszek Szczyłka. Mówił też:

- W naszej szkole nieco się pozmieniało. Żaden z nauczycieli nie odszedł, ale klas jest mniej. W zeszłym roku było 11 oddziałów, w tym jest 10. Nie chciałbym, by za rok szkoła jeszcze się uszczupliła.

Jak podkreślił dyrektor, 14 września 2013 roku społeczność szkoły będzie obchodzić stulecie urodzin patrona prof. Jana Szczepańskiego. Ten rok szkolny poświęcony zostanie na przygotowanie do tej rocznicy. Będzie to rok patrona szkoły.

Monika Niemiec

PRYWATNY OŚRODEK POMOCY PSYCHOLOGICZNEJ
Castel **CASTEL W USTRONIU**
 Izabela i Marek Cieślak
 zapraszają na
III ZJAZD CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW
CECHU NATUROPATÓW
I HIPNOTYZERÓW

Ustroń 21-23 września

Wojskowy Dom Wypoczynkowy BESKID,
 ul. Orzechowa 11

w programie:
warsztaty, pokazy, wykłady
22.09 (sobota) biesiada gdańska

Karnet wejściowy - 120 zł
 tel. 33 854 70 53, 609 604 509
 e-mail: biuro@castel-terapia.pl
 www.castel-terapia.pl, www.naturopata.edu.pl

Hala Tenisowa
UKS "BESKIDY" Ustroń
Zapisy do szkoły tenisowej
501 532 832
604 899 374



Uczniowie złożyli kwiaty pod pomnikiem.

Fot. W. Suchta

W ROCZNICĘ WRZEŚNIA

Pod Pomnikiem Pamięci Narodowej przy rynku odbyła się uroczystość patriotyczna, upamiętniająca 73. rocznicę wybuchu II wojny światowej. 1 września o godz. 12 zawyły syreny, na baczność stanęli zgromadzeni przy pomniku przedstawiciele władz miasta, delegacje kombatantów i wszystkich ustronkich szkół. Pułkownik Ludwik Gembarzewski wygłosił mowę, której fragmenty przedstawiamy poniżej:

(...) 1 września 1939 roku o godzinie 6.50 Polskie Radio jak zwykle rozpoczęło swój codzienny program. Jednak, zanim rozległ się głos spikera słysząc było sygnał alarmu lotniczego, a później komunikat: „Halo – tu Warszawa i wszystkie rozgłoszenie polskie! Dziś o godzinie 4.45 oddziały niemieckie przekroczyły granice Polski i uderzyły na Westerplatte.”

Pierwszy akt wojennego dramatu rozegrał się na ziemi polskiej. Zmowa Niemiec hitlerowskich i sowieckiej Rosji – dwóch największych potęg militarnych ówczesnego świata miała wykreślić Polskę z politycznej mapy Europy i unicestwić naród polski. (...) Dwa dni później, tj. 3 września 1939 roku Anglia i Francja wypowiadają Niemcom wojnę, ale nie podejmują żadnych działań wojskowych. Na zachodzie trwa „dziwna wojna”. A na ziemi polskiej wróg bezlitośnie mordował bezbronne kobiety i dzieci, palił wieś i miasta.

Na mocy wspomnianego już paktu Ribbentrop-Mołotow, w nocy z 16 na 17 września 1939 roku Armia Sowiecka siłami dwóch frontów przekroczyła na całej długości granice Rzeczypospolitej, zajmując 51% terytorium naszego kraju. Deszcz bomb i ognia zalał Polskę. (...) Do czerwca 1941 roku NKWD deportowało ponad 2 miliony osób – obywateli polskich, których rozmieszczono w łagrach i syberyjskich tajgach, a 25 tysięcy żołnierzy wziętych przez Sowietów do niewoli uwięziono w obozach w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku. Nie sposób pominąć faktu, że tu na południowych rubieżach pamięt-

nego września 1939 roku, uporczywe walki toczyli żołnierze 4 Pułku Strzelców Podhalańskich z Cieszyńska, w skład którego wchodził mieszkańcy naszego miasta – Ustronia. (...) 19 września pokonani zostali obrońcy Gdyni. 20 września zakończyła walkę Małopolska. W pierwszych dniach października (...) Grupa Operacyjna WP pod dowództwem generała Franciszka Kleberga stoczyła ostatnią zwycięską bitwę w kampanii wrześniowej.

(...) 14 sierpnia 1941 roku następuje podpisanie polsko-radzieckiej umowy wojskowej. W skomplikowanych warunkach, w styczniu 1943 roku przystąpiono ponownie do sformowania polskiej dywizji opodal Riazania w Sielcach nad rzeką Oką. Uroczyste zaprzysiężenie dywizji, nazwanej Kościuszkowską nastąpiło 15 lipca 1943 roku w rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Rankiem 12 października 1943 roku dywizja ruszyła do natarcia na potrójną linię nieprzyjacielskich okopów w rejonie miejscowości Lenino. (...) W czasie zaciętych walk poniosła straty sięgające ponad 2800 żołnierzy to znaczy 25 % stanu załogi.

Bitwa pod Lenino to jedno z najbardziej wyrazistych wydarzeń naszych dziejów: uosabia dramat Polaków na Wschodzie. W rocznice historyczne wciąż się wpisują podziały polityczne. Dla części tych, którzy dbają o pamięć Katynia, czy powstania warszawskiego, rocznica Lenino nie istnieje. A szkoda.

Druga wojna światowa największy kataklizm w dziejach ludzkości pochłonęła 50 milionów istnień ludzkich. Bilansując wynik wojny to Polska należy do państw, które najbardziej odczuły skutki II wojny światowej. W jej trakcie zginęło ponad 6 milionów obywateli Rzeczypospolitej. Śmierć poniosło około 215 tysięcy żołnierzy zaś 120 tysięcy nie wróciło z niewoli. W gruzach legły miasta, zniszczeniu uległo 65 % zakładów przemysłowych, a obszar Polski zmniejszył się o 20 %. Tego zapomnieć nie wolno! (ws)

Zdaniem Burmistrza

O osobach niepełnosprawnych mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Ostatnie dni upływają pod znakiem paraolimpiady w Londynie. Doniesienia medialne potwierdzają, że sportowcy polscy odnoszą tam sukcesy. Paraolimpiada pokazuje nam także, jak zmieniło się podejście do osób niepełnosprawnych.

Problem niepełnosprawności w naszym mieście na bieżąco przejawia się w pracach wielu instytucji. Byliśmy jednym z pierwszych samorządów niewielkich miast, w których już dwadzieścia lat temu zajęto się tym tematem. W Ustroniu powstało Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi, znajdując swoje miejsce w przedszkolu w Nierodzimiu i prowadziło tam ośrodek, oferujący wsparcie dla dzieci niepełnosprawnych i ich rodzin.

Od tamtego czasu datuje się również położenie dużego nacisku na rozwiązywanie problemów ludzi niepełnosprawnych także przez samorząd. Ostatnim przedsięwzięciem jest oddanie 3 września windy w Gimnazjum nr 1. Możemy stwierdzić, że w tym momencie Szkoła Podstawowa nr 1 i Gimnazjum nr 1 stanowią kompleks przystosowany w stu procentach do realizowania obowiązku szkolnego przez dzieci niepełnosprawne. W czasie wyborów są tam lokale wyborcze dostosowane do obsługi osób niepełnosprawnych.

Działania inwestycyjne prowadzone przez miasto w wielu przypadkach posiadają swój akcent skierowany na osoby niepełnosprawne. Wspomnę tu o modernizacji ośrodka zdrowia, który został zaopatrzonej w podjazd i windę. Miejska infrastruktura, szczególnie chodniki i parkingi były budowane z uwzględnieniem szczególnych potrzeb, a z biegiem czasu coraz więcej obszarów i instytucji spełnia potrzebę dostosowania do komunikacji osób niepełnosprawnych. Także osiedle przy ul. Fabrycznej w jednym segmencie przystosowane jest dla osób niepełnosprawnych. Może nie wszyscy to zauważają, ale ustronki rynek jest przystosowany do swobodnego poruszania się wózkami. Zarówno wjazd na scenę jak przejazdy i widownia są naturalnymi pochylniami.

W naszym mieście na co dzień spotykamy się z osobami niepełnosprawnymi korzystającymi z różnorodnych urządzeń, infrastruktury miejskiej. Chcielibyśmy, by wszelkie prace w obiektach miejskich spełniały te oczekiwania, które zresztą dość kategorycznie są wymagane przez obowiązujące prawo. Dziś nie ma możliwości nie uwzględnić tych potrzeb przy budowie nowego obiektu czy też przeprowadzanej modernizacji. W czasie paraolimpiady media sporo mówią o niepełnosprawnych, a my powinniśmy pamiętać o nich przez cały czas, ułatwiając im bieżące, codzienne funkcjonowanie.

Notował: (ws)



Jubilat odebrał kwiaty i wysłuchał gromkiego „Sto lat”, podziękował smakowitym ciastem. Fot. M. Niemiec

ZMIANY W BUDŻECIE

(cd. ze str. 1)

Po stwierdzeniu prawomocności obrad, uchwaleniu porządku i przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji, radnym przedstawiono informację o działalności Kolei Linowej „Czantoria”. Otrzymali ją w formie pisemnej przed sesją. Mieli jednak pytania do obecnego na sali Czesława Matuszyńskiego, prezesa Zarządu Kolei. Ten powiedział na wstępie:

- Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że Kolej Linowa to miejsce, którego dochody w największym stopniu zależą od pogody. Okazuje się jednak, że nie jest to cała prawda. Powstaje wiele nowych atrakcji turystycznych, parków rozrywki, dinozaurów, miniaturowych. Od 2010 roku zauważaliśmy spadki zainteresowania Czantorią, okresami nawet do 60 procent. Podjęliśmy bardzo zdecydowane kroki, żeby Czantorię uatrakcyjnić. Żeby nie była miejscem, które odwiedza się raz na pięć lat z okazji przyjazdu krewnych. Organizujemy coraz więcej imprez i obserwujemy wzrost liczby odwiedzających nas turystów. A nie jest łatwo, bo pogoda wyjątkowo psuje nam szyski. Gdyby ktoś potrzebował deszczu, to proszę dać znać, zorganizujemy rycerskie święto i na pewno w tym dniu będzie padać. W zeszłym roku była bardzo zła pogoda, w tym trochę lepsza. Zainteresowanie, jak na te warunki, ogromne. Szczególnie dzieci były zachwycone możliwością poznania rycerzy i ich zwyczajów. Podobało się też święto piwa, dzień regionalny, który połączyliśmy z tradycyjnym już koncertem „Gdzie Biją Źródła” w amfiteatrze, bo wystąpiła na nim kapela góralska z Istebnej, zwyciężczynie naszego konkursu kapel. Mam nadzieję, że on również stanie się tradycyjny. W tym roku pula nagród wynosiła 6.000 tys. zł, gdy za rok będzie jeszcze wyższa, przyjadą dobre zespoły, konkurs zyska renomę. Według naszych danych w weekendy, kiedy organizowane są jakieś imprezy wjeżdża do 900 osób więcej niż w te zwykłe. Powracamy również do współpracy z kopalniami i dużymi zakładami pracy ze Śląska. Gdy zamożność społeczeństwa spada, trzeba się nagimnastykować, żeby utrzymać klienta. Jeśli chodzi o najbliższe plany, to najważniejsze będzie przygotowanie do sezonu narciarskiego niebieskiej trasy. Jeśli udałoby się ją naśnieżyć, to byłaby najlepszą trasą narciarską w Polsce. Niestety nie dysponujemy takimi środkami, jakie chcielibyśmy zainwestować. Jakby tak nagle spadło z nieba 30 milionów, to byśmy ładnie zagospodarowali teren Czantorii.

Przemysław Korcz chciał wiedzieć m.in., czy planowane jest wprowadzenie karty stałego klienta na wyciąg. Cz. Matuszyński odpowiadał, że jeśli chodzi o kartę, to jest otwarty na propozycję, ale na razie wszystkie działania skupiono na wprowadzeniu skipassów w Ustroniu, czyli wspólnych biletów na wyciągi na Czantorię, na Palenicę, na Poniwcu i na „Nartowisku” u stóp Czantorii. Ostatnio Wisła wyszła z propozycją wprowadzenia wspólnych karnetów, trzeba się z nią zapoznać.

Józef Gogółka pytał, czy są planowane zniżki dla mieszkańców Ustronia. Cz. Matuszyński nie planuje wprowadzenia takich ulg, bo za każdym upustami, od razu idzie kombinowanie i oszukiwanie ze strony korzystających z wyciągu. Na pewno 14 października będzie można skorzystać z wyciągu za złotówkę. W dalszym ciągu popołudniami kolej jest bezpłatna dla szkół, pod warunkiem, że zbierze się grupa uczniów i będzie jej towarzyszył nauczyciel. Korzystają z tego tylko szkoły podstawowe z Polany, Nierodzimia i Gimnazjum nr 2. Przyjęto informację o działalności Kolei.

Zgodnie z zapisem pierwszej uchwały zwiększono plan wydatków o kwotę 275.200 zł, które przeznaczone m.in. na: naprawę nakładek dotykowych i monitorów uszkodzonych infokiosków: 9.900 zł; sfinansowanie nieprzewidzianych wydatków statutowych w SP-2, tj. wykonanie bariery zabezpieczającej rampę wyładowczą (zalecenie PIP), opracowanie instrukcji przeciwpożarowej, zakup specjalistycznego sprzętu gaśniczego do kuchni oraz niedoszacowanie bieżących kosztów eksploatacji szkoły: 16.800 zł; dofinansowanie remontu wakacyjnego w SP-6 – malowanie dwóch sal lekcyjnych, remont oświetlenia w pracowni komputerowej, remont posadzek na trzech korytarzach: 8.500 zł; uzupełnienie liczby przyłączy wody do budynków przy ul. Kwiatowej (celem uzyskania możliwości pełnego wykorzystania umorzenia pożyczki z WFOŚiGW): 13.000 zł; wnioskowane przez mieszkańców ul. Drozdów uzupełnienie ilości przyłączy i budowę kanalizacji sanitarnej: 75.000 zł; wnioskowane przez mieszkańców opracowanie dodatkowych projektów na budowę kanalizacji sanitarnej na ul. Wojska Polskiego i ul. Sanatoryjnej: 10.000 zł oraz uzupełnienie istniejącej kanalizacji deszczowej na ul. Malinowej: 5.000 zł.

Zmniejszono plan wydatków o 302.200 zł w związku z obniżeniem dofinansowania przez WFOŚiGW zadania pn. „Ograniczenie niskiej emisji w budynkach jednorodzinnych w mieście Ustroń”. Do wykorzystanie w 2012 r. pozostaje kwota 97.800 zł tj. realizacja 15 wymian źródeł ciepła w budynkach jednorodzinnych. Proponowane wyżej zmiany wpłyną na wysokość deficytu budżetowego w 2012 r., który ulegnie obniżeniu o kwotę 27.000 zł, tj. do wysokości 1.446.477 zł. Zmiany w budżecie spowodowały konieczność uchwalenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Ustronia. Dotyczyła ich druga uchwała. Kolejna mówi o zmianach w uchwale w sprawie zarządzenia inkasa oraz określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso w podatku rolnym, podatku leśnym i opłacie uzdrowskiej na 2012 r. Radni powołali 16 nowych inkasentów.

Następnie trzeba było przegłosować zmianę w uchwale w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na ograniczenie niskiej emisji, ponieważ przyznano nam mniej środków, zamiast: 365.400 zł, otrzymamy: 316.680 zł w dwóch transzach: 238.680 zł w 2012 roku i 78.000 zł w 2013 roku. Zadanie będzie realizowane przez dłuższy niż planowano czas. Kolejna uchwała zmienia regulamin udzielenia dotacji celowej ze środków budżetu Miasta Ustronia na wymianę źródeł ciepła w budynkach mieszkalnych na terenie miasta. Punkt 4 paragrafu 4 brzmi teraz: „Kwota dotacji wyliczana jest na podstawie przedstawionej przez Inwestora faktury (rachunku) za wykonanie prac, o których mowa w paragrafie 2 ust. 1 i stanowi do 60% łącznej wysokości poniesionych kosztów, jednak nie więcej niż 6.240,00 zł w przypadku wymiany na nowe źródło ciepła i nie więcej niż 7.999,00 zł w przypadku instalacji kolektorów słonecznych.”

Przedszkola nr 7 na os. Manhattan dotyczyło kolejne głosowanie. Radni byli za przystąpieniem tej placówki do projektów „Anielski z muzyką”, „Uczę się z radością”, „Edukacja przez kulturę”, „Inwestycja w przyszłość – zajęcia artystyczne”, realizowanego w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 9.5 Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich.

Nastąpiły zmiany w regulaminie przyznawania nagród dla nauczycieli szkół i przedszkoli za osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Trzeba było zmienić nasz regulamin, gdyż był sprzeczny z ustawą. Nauczyciel musi przepracować tylko rok, żeby dostać nagrodę, u nas były 3 lata. Nagrody przyznaje burmistrz na wniosek dyrektora, u nas robiła to specjalnie powołana komisja.

Poza tym uchwalono zgodę na zawarcie kolejnych umów dzierżawy lub najmu dla posesji przy ul. 3 Maja, Grażyńskiego i Zielonej.

Uchwała jest wymagana w przypadku, gdy po umowie zawartej na czas oznaczony do 3 lat, strony zawierają kolejne umowy, których przedmiotem jest ta sama nieruchomość.

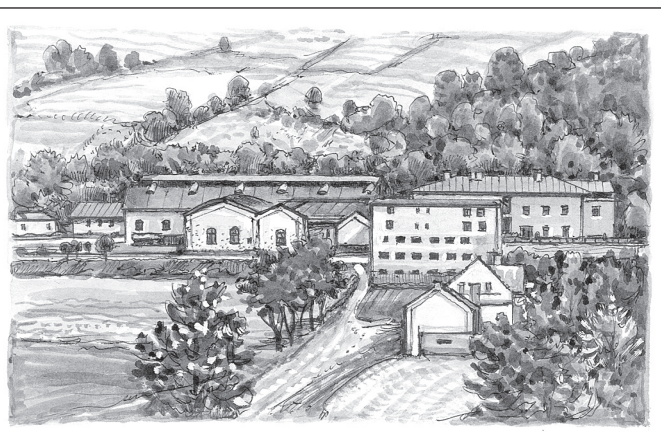
Wyrażono zgodę na nabycie w drodze darowizny działek o powierzchni całkowitej 25.389 m², położonych w Ustroniu w pasie dróg gminnych – ulicy Wiślańskiej oraz ul. 3 Maja będących własnością województwa śląskiego. W ten sposób uregulowano stan prawny działek.

Na koniec przedstawiono informację w sprawie przeprowadzonych zamówień publicznych od 1 stycznia do 31 lipca 2012 roku oraz z realizacji zarządzeń Burmistrza Miasta podjętych od 4 kwietnia do 25 lipca 2012 r.

Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM, Danuta Koenig przedstawiła informacje o stanie przygotowań do roku szkolnego w placówkach oświatowych. Wszyscy dyrektorzy zapewnili, że bez względu na zakres robót przeprowadzanych w ich szkołach, do 3 września wszystkie prace zostaną zakończone. D. Koenig powiedziała o otwarciu dodatkowego oddziału w Przedszkolu nr 7, gdyż po wiosennym naborze, okazało się, że brakuje miejsc w przedszkolach. W szkole w Nierodzimiu otwarto drugi oddział klasy pierwszej - klasę integracyjną z uczniami niepełnosprawnymi pod opieką dwóch nauczycielek.

Na sesji gościła radna powiatowa Anna Suchanek, która przedstawiła ciekawą inicjatywę wprowadzenia na terenie Cieszyńskiego karty rabatowej dla rodzin z trójką i większą liczbą dzieci. Napiszemy o niej więcej w jednym z najbliższych numerów GU.

Monika Niemiec



Widok na hutę i odlewnię, budynek spółdzielczy oraz Hotel Kuracyjny - lata 30. W tle Zawodzie.

Książkę „Dawny Ustronie w grafice Bogusława Heczki” można nabyć w Informacji Turystycznej na rynku i w Galerii Rynek.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

w kawiarni „Ziemowit” - już 35 zł/osoba

Tel. 600 179 380

W dawnym USTRONIU

Przypominamy orkiestrę Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Siła”. Zespół ten w okresie międzywojennym występował

w parkach, na festynach i zabawach ludowych, a także podczas świąt państwowych, pogrzebów itp. Siedzą na ziemi trębacz Adam Macura i Jurczok. W pierwszym rzędzie (od lewej): trębacz NN, klarneciści Fussek, Karol Szczepański, z dużym bębnem perkusista Gustaw Szarzec, Franciszek Peszat z werblami, Jan Drozd, NN. Stoją: Edward Peszat (senior), Jakubiec, Edward Peszat (junior), Podzorski, NN, Karol Sztwiertnia, NN, Andrzej Gomola.





Po celnym rzucie mecz otwarcia wygrywa sekretarz miasta I. Staniek.

Fot. W. Suchta

TURNIEJ NA SZCZYCIE

NAZWY DRUŻYN

- Jest nawet drużyna rządowa - oświadczył prezes TRS „Siły” Andrzej Georg, gdy zjawiłem się na Równicy na Turnieju Koszykówki na Asfalcie „Beton 2012”.

- Jedną z drużyn nazywa się „Beznadziejnie Skuteczni”. To muszą być oni! - dodał z wyraźną satysfakcją prezes. Fantazyjne nazwy drużyn to tradycja Betonu. Już w pierwszym turnieju w finale grały takie drużyny jak Tajfuny z Ustronia czy Trzech Amigos z Wisły, natomiast nagrodę specjalną otrzymały Insekty jako drużyna o najniższej średniej wzrostu.

NA RÓWNICY

Inną tradycją Betonu jest deszczowa pogoda. Tak też było w tym roku podczas jubileuszowego dwudziestego turnieju. Tak jak pierwsze Betony, rozegrano go w pierwszą sobotę września, przy czym grano na patelni przy schronisku na Równicy. Tam udało się wytyczyć cztery boiska do koszykówki na asfalcie.

- Chcieliśmy zmienić formułę turnieju i uczcić dwudziestolecie - mówi Mateusz Werpachowski. - Jak widać Równica, przy troszkę lepszej pogodzie, to świetne miejsce na ten turniej. Jeśli będzie w przyszłym roku, to z pewnością na Równicy. Można powiedzieć, że robienie turnieju na Równicy i na dole to praktycznie to samo. A jest to świetne miejsce na zawody, również w innych dyscyplinach, najlepiej w grach zespołowych

- Myśleliśmy, że będzie dużo kłopotów z zrobieniem turnieju na Równicy, ale wszyscy przedsiębiorcy mający tu lokale chętnie nam pomogli - mówi Rafał Chybiorz. - Nie było żadnego problemu z uzgodnieniem z firmą prowadzącą parkingi i właścicielami lokali. Jedyny dla nas problem, to sprzątanie po turnieju. Po meczu finałowym wszyscy się rozchodzą, a posprzątać ktoś musi. A jeżeli chodzi o organizację, to po dwudziestu latach przychodzi nam to dość łatwo.

ROZGRYWKI

Na Równicy grano w tak gęstej mgle, że z patelni nie było widać schroniska. Czasami padał deszcz, czasami się przejaśniało, a gdy przyjechała telewizja, to nawet zaświeciło słońce.

Tradycyjnie turniej otwierał mecz jeden na jeden pomiędzy prezesem A. Georgiem, a reprezentującym Urząd Miasta Ireneuszem Stańkiem. Grano do pierwszego kosza, a zdobył go I. Staniek. A Georg stwierdził, że jednak przed następnym turniejem trzeba będzie potrenować wsady. Następnie obaj panowie dokonali uroczystego otwarcia.

Najpierw grano w grupach, następnie odbyły się finały. Rywalizowało 28 drużyn, w tym 4 kobiece. Nam udało się rozpoznać trzy drużyny z Ustronia: Starszaki: Adam Deda, Michał Gancarz, Krzysztof Morawiec, Nowa Forma: Marcin Zientek, Bartosz Siwiec, Rafał Zamojć, Dawid Czarniak oraz organizatorzy, oczywiście pod nazwą Betony: Rafał Chybiorz, Przemysław Chybiorz, Marek Guzowski, Piotr Rakowski, Mateusz Werpachowski.

Jeszcze przed turniejem organizatorzy mówili, że to już ostatni Beton, że chyba na dwudziestym kończą. Gdy jednak w grupie wygrali mecz, po raz pierwszy od kilku lat, co więcej, gdy awansowali do ćwierćfinału, zmienili zdanie. Chyba jednak Beton za rok się odbędzie.

We wszystkich Betonach uczestniczył Adam Deda. On też podsumował tegoroczne rozgrywki na Równicy:

- Organizowanie takiego turnieju na wysokim poziomie przez dwadzieścia lat jest czymś szczególnym. Chłopcy się starają, ale zazwyczaj nie dopisuje im aura. Pomysł z Równicą bardzo dobry. Liczono na dużą publiczność, ale to dzisiaj jest niemożliwe. Na pewno będą jeszcze kolejne Betony i może w końcu wygra ktoś z Ustronia. Dziś przegraliśmy jednym punktem w ćwierćfinale z Wątróbkami, ale taki jest sport.



Pokaz wsadów grupy Streetball.

Fot. W. Suchta

ZWYCIEŻCY

W finale, we mgle i deszczu, zwyciężyła drużyna Wątróbki z Wodzisławia.

- Jesteśmy w pełni usatysfakcjonowani – mówi kapitan zwycięzców Artur Kobacki.
- Pogoda zawsze psoci na Betonie, ale są takie emocje, że zawsze warto przyjechać. Super impreza, jedna z lepszych w Polsce. A pomyśl z Równicą wspinały. Grać na szczycie, to rewelacja.

Drugie miejsce przypadło Dżepetto's Team, trzecie Yno. Wśród kobiet wygrała Keep Calm.

- Od niepamiętnych czasów finał i półfinały przebiegały w wyjątkowo sportowej atmosferze. Ciekawa impreza, niespotykana w Polsce. Na pewno zawodnicy ze Śląska, a słyszałem, że byli też z Rzeszowa, nie mieli okazji grać na takiej wysokości – konstatują sędziowie.

POKAZ

Wszyscy przypuszczali, że jubileuszowy Beton oglądać będą rzesze turystów przebywających na Równicy. Dlatego też zaproszono grupę Streetball.pl na specjalny pokaz wsadów do kosza. Grupa się w tym specjalizuje dając około dwudziestu pokazów w sezonie.

- Kochamy koszykówkę, gramy półzawodowo i spotykamy się na takich imprezach, by pokazać, co w koszykowce najefektowniejsze – mówi Łukasz Szwonder.
- Wsady, tricki i trochę humoru. Na pewno na Równicy był nasz pierwszy pokaz we mgle. Czuliśmy się jak w jakimś horrorze, ale wszystko się udało. Na Betonie w Ustroniu jesteśmy po raz pierwszy, ale sporo słyszeliśmy o nim. Nasza grupa jest z całej Polski, w tym momencie z Katowic, Krakowa, Warszawy i Kalisza.

HISTORIA

Wszystko zaczęło się w 1993 r. gdy powstało boisko do koszykówki przy obecnym budynku biblioteki. Pisaliśmy wówczas:

W Ustroniu bardzo pręźnie zaczyna działać sekcja koszykówki na asfalcie przy TRS „Siła”. Sekcja powstała na początku tegorocznych wakacji. Tworzy ją grupa chłopców z ustronskich szkół i nie tylko. Na początku młodzi sportowcy postarali się o odpowiednie miejsce. Udali się do dyrektorki LO w Ustroniu Marii Prochaczkowej z zapytaniem czy mogą zorganizować boisko do gry w koszykówkę na przyszkolnym boisku do siatkówki. Siódemka chłopców: Przemysław Chybiorz, Rafał Chybiorz, Mateusz Werpachowski, Zbigniew Winter, Kuba Woner, Artur Ciszewski i Przemysław Winter przystąpiła do pracy. Pomocą i radą służyła im w tym Barbara Budzińska – nauczycielka wf w LO. Chłopcy zamontowali kosze, przygotowali boisko, namalowali linie. I w ten sposób przy LO powstało boisko do gry w koszykówkę. Członkowie sekcji na początku roku szkolnego mają zamiar zorganizować Otwarte Mistrzostwa Ustronia w Koszykowce na Asfalcie. W Mistrzostwach mogą wziąć udział pięcioosobowe drużyny podwórkowe, szkolne i wszelkie inne.

- Chyba wymyśliliśmy to z Mateuszem – mówi dzisiaj Przemysław Chybiorz. - Graliśmy w koszykówkę i chcieliśmy się

zmierzyć z innymi. Takiej okazji nie było, więc stwierdziliśmy, że my turniej zorganizujemy, by w końcu udowodnić, kto jest najlepszy w Ustroniu. Potem szybko się ten turniej rozrósł na powiat, później dołączyły drużyny z Katowic, Krakowa, bywali goście z Czech. Pierwszy turniej zrobiliśmy zupełnie bez pomocy Urzędu Miasta, typowa inicjatywa oddolna. Żadnego wsparcia z miasta, chyba nawet nie mieliśmy zgody na grę na boisku przy Szkole Podstawowej nr 2. Przyszliśmy i był turniej bez zezwoleń i uzgodnień, trochę chaotyczny, jakby prywatny. Potem jednak trafiliśmy do Urzędu Miasta, a było to chyba przed trzecim dwudniowym turniejem. Wtedy mieliśmy nawet wsparcie Straży Granicznej, która udostępniła nam krótkofalówki, by porozumiewać się między boiskami. Byli też sponsorzy i wszystko zaczęło się na poważnie. Początkowo myśleliśmy o jednorazowym turnieju, ale szybko się przyjął i było oczywiste, że muszą się odbyć następne.

NASTĘPCY

Gdy organizatorzy skończyli studia starali się przekazać turniej ustronskiej młodzieży, tak by co roku była grupka mogąca podjąć się przygotowania Betonu. Skutek był różny. W efekcie od kilku lat turniej organizuje młodsza siostra Mateusza Werpachowskiego Agata z Marią Kulis i Radosławem Antończykiem. Cały czas jednak szefami pozostają stare betony.

- Jestem pionkiem od czarnej roboty – mówi A. Werpachowska. - Beton pamiętam od zawsze. Gdy byłam mała chodziło się na rynek, bo brat organizował turniej. Potem bardzo chciałam im pomagać, to imponowało. Gdy starzy organizatorzy założyli rodziny, poszli do pracy, brat zapytał czy nie mam znajomych chcących organizować Beton. Marysia i Radek nie mieli co robić w wakacje i pomogli. W liceum bardzo się w to angażowaliśmy, potem każdy poszedł na studia, drogi się rozeszły, ale nadal się spotykamy w wakacje, by zrobić Beton. Zawsze jednak Mateusz, Rafał i Przemek twardo stoją na czele, są szefami.

- Są nasi następcy, a jesteśmy cały czas zaangażowani, bo nadal gramy regularnie w koszykówkę, nadal nas to interesuje i przez tyle lat nam się nie znudziło – mówi M. Werpachowski. - Gdy się zgłoszą jacyś młodzi ludzie, przyjmujemy ich z otwartymi ramionami. Od trzeciej edycji w organizacji pomaga nam Urząd Miasta. Bez tego wsparcia, a w szczególności pani Grażyny Winiarskiej, z pewnością tak by się wszystko nie potoczyło, chyba impreza umarłaby śmiercią naturalną. To wsparcie trzyma nas przy życiu.

- Czasami dokładamy z własnej kieszeni, ale nawet, gdy trzeba dołożyć, to nie jest to aż taki kłopot. Tradycja i dobro Betonu tego wymagają – podsumowuje R. Chybiorz.

POMOC

Turniej zorganizowany został przez TRS „Siła” wraz z Urzędem Miasta. W tym roku Beton przygotowali: M. Werpachowski, R. Chybiorz, P. Chybiorz, M. Kulis, R. Antonczyk, A. Werpachowska. W dniu turnieju pomagał Marek Guzowski. Protokołowali: Klaudia Burjan, Agnieszka Francus, Olga Sokal, Anna Kawulok, Tomasz Kąkol, Mateusz Zabój.

Beton 2012 sponsorowali: WIK - producent stołów bilardowych, cymbergajów i dartów z Kostkowic, Martes Sport - producent marki Hi-TEec, Raven - prowadząca auto-złom Żory, Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynieryjno - Hydrotechnicznego Inżbud - producent betonu z Ustronia, Gaskontrol Polska z Suszcy - prowadząca roboty na sieciach gazowych, Ustronianka - producent wód mineralnych oraz napojów, Kubala - producent narzędzi budowlanych z Ustronia, Kosta - firma handlowa oferująca farby i lakiery, Klaudia - igłofiltry, pompy, agregaty pompowe, Azbud - sprzedaż artykułów instalacyjnych, Zofia Perlega - pracownia projektowa, Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe „Ustroń”, Bethlehem - piekarnia i cukiernia, poseł Czesław Gluza, Delta Partner z Cieszyny, AT-Studio - projektowanie graficzne z Puńcowa.

Wojśław Suchta



Final we mgle.

Fot. W. Suchta

NOWOŚCI:

MARK BOWDEN „Helikopter w ogniu”

– audiobook

Dziennikarz Mark Bowden opisuje przebieg amerykańskiej operacji wojskowej w Mogadysz, w Somalii w 1993. Na podstawie książki Ridley Scott nakręcił film o tym samym tytule. Czyta Bogusław Linda.

Joe Abercrombie „Bohaterowie”

Epicka, militarna fantasy w najlepszym wydaniu znanego angielskiego autora.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Ustron ogłasza ustny przetarg ograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej ozn. nr 72/6 o pow. **0,0515 ha**, zapisanej w księdze wieczystej Nr BB1C/00021369/5 Sądu Rejonowego w Cieszynie, położonej w Ustroniu przy ul. Daszyńskiego.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 64.500,00zł netto

Do ceny osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT (23%).

Przetarg odbędzie się w dniu: 02.10.2012r. o godz. 12⁰⁰ w Urzędzie Miasta Ustron w sali sesyjnej (nr 1, na parterze).

Przetarg został ograniczony do właścicieli nieruchomości przyległych (sąsiednich) ozn. nr: 62/2, 90/1 oraz 5061.

Nieruchomość wolna jest od wszelkich obciążeń.

W przetargu mogą brać udział osoby, które w nieprzekraczalnym terminie **do 27 września 2012r.:**

- wpłacą wadium w wysokości: **6.450,00 zł** w pieniądzu, na konto Urzędu Miasta Ustron w ING Bank Śląski O/Bielsko- Biała, nr 15 1050 1070 1000 0001 0250 7308 tytułem „Wadium – ustny przetarg ograniczony przy ul. Daszyńskiego”, (za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania środków na rachunku bankowym Urzędu), zgłoszą pisemnie uczestnictwo w przetargu oraz przedłożą dokument potwierdzający tytuł prawny – prawo własności lub prawo użytkowania wieczystego do nieruchomości oznaczonej nr: 62/2, 90/1 lub 5061 (**do 27 września 2012r. do godz. 15.30**).

Wykaz osób zakwalifikowanych do uczestnictwa w przetargu zostanie wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ustron w dniu **01.10.2012r.**

Szczegółowe ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta Ustron www.ustron.bip.info.pl w zakładce „przetargi nieruchomości” oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ustron.

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Architektury Inwestycji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta Ustron (II piętro, pokój nr 35, w godz. od 7.30 – 15.30) oraz pod nr tel. (33) 8579318.

CIEKAWA WYCIECZKA

Muzeum Zbiory Marii Skalickiej zaprasza swoich sympatyków na kolejne spotkanie wyjazdowe. Proponujemy bardzo atrakcyjną wycieczkę. Tym razem Beskid Śląsko-Morawski w Czechach. Wyjazd 8 września 2012 (sobota) sprzed Lidla o godz. 8.00.

Na uczestników czekają piękne górskie widoki oraz liczne atrakcje m.in.: zaporą wodną na Ostrawicy, zabytkowy kościół drewniany w stylu skandynawskim w Bilej, Beskidzkie Centrum Turystyczne na Przełęczy Pustewne, skansen w Rożnowie pod Radhoszczem oraz zabytkowe miasteczko Sztramperk z wieżami widokowymi i wiele innych. Wycieczkę poprowadzi przewodnik Jan Zywioł. Zapewniamy godzinny czas wolny.

Prosimy o zabranie dokumentów oraz koron (ok. 300) na własne potrzeby. Koszt wyjazdu 40 zł. Ostateczna cena zależna od ilości osób w autokarze. Przewidujemy powrót ok. godz. 20.00. Zgłoszenia przyjmujemy telefonicznie od poniedziałku do piątku w godz. 10.30-16.30 – nr tel. 33 858-78-44 do dnia 7.09.2012. Ilość miejsc ograniczona.

Irena Maliborska

Wynajmę atrakcyjny (~210 m²), 2-poziomowy lokal, lub jego część. Dotychczas prowadzona działalność gastronomiczna. Z możliwością adaptacji do innego użytku. Przed lokalem miejsce parkingowe.

Ustron, 3 Maja, tel. 604 644 253 lub 33/854 20 88

Urząd Miasta Ustron informuje,
że w dniu 31 sierpnia 2012r. na tablicy ogłoszeń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, najmu na okres do trzech lat, niezabudowanych lub zabudowanych obiektami niezwiązanymi z gruntem a stanowiącymi własność osób prawnych, fizycznych i jednostek nieposiadających osobowości prawnej.

U W A G A !
PRZEDSIĘBIORCY PROWADZĄCY SPRZEDAŻ
NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH

Burmistrz Miasta Ustron przypomina o wynikającym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązku uiszczania trzeciej raty za sprzedaż napojów alkoholowych. Termin płatności trzeciej raty upływa 30 września 2012r. Płatności należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustron (parter) lub przelewem na konto bankowe: NG BANK ŚLĄSKI O/Bielsko-Biała 60 1050 1070 1000 0001 0102 5211

PRZYGARNIJ

zwierzaka!

ŻABCIA



Żabcia trafiła do cieszyńskiego schroniska kilka dni temu, po śmierci swojego opiekuna. Była z nim od szczeniaka, na dobre i złe, była do niego bardzo przywiązana, a on, mimo, że biedny i bezdomny, bardzo dbał o to, aby jego piesek nigdy nie chodził głodny. Żabcia i jej pan byli nierozłączni, a teraz suczka bardzo za nim tęskni. Szukamy dla niej dobrego, spokojnego domu, gdzie będzie mogła zapomnieć o przeszłym życiu. Żabcia jest mała, długowłosa, wysterylizowana i zaszczepiona. Raczej preferuje mężczyzn, bo tylko z nimi do tej pory miała do czynienia, ale do kobiety na pewno także z czasem się przyzwyczai.

Warunkiem adopcji jest zapewnienie zwierzęciu domu oraz podpisanie umowy adopcyjnej. Kontakt: Fundacja „Lepszy Świat”, tel. 782 71 77 71, e-mail: dea2@op.pl. Wszystkie zwierzęta z cieszyńskiego schroniska można zobaczyć na stronie: www.schronisko.cieszyn.pl

LIST DO REDAKCJI

Z informacji – Skarga odrzucona, GU nr 32 z dn. 9 sierpnia, dowiadujemy się, że Rada Miasta odrzuca skargę Pana J. Dordy, który stara się o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego i przeznaczenia działki 429/13 pod budownictwo mieszkaniowe. Działka leży przy ul. Stawowej, wzdłuż której nowe domy rosną jak przysłowiowe grzyby po deszczu. Pan J. Dorda ma pecha, bo jego działka leży w jednostce strukturalnej – teren użytku ekologicznego, planowany użytek „Łąki Moneta”, zachowanie istniejącej roślinności.

W tej samej jednostce strukturalnej, dosłownie przez miedzę inny Obywatel Ustronia, na „Łące Moneta” buduje drogę, wycina drzewa, zmienia teren, a wszystko podobno legalnie, bo uzyskał zgodę Starosty na budowę ośrodka sportowego. W sprawie Pana J. Dordy, Rada Miasta oparła swoje stanowisko na opinii Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i Dyrekcji Gospodarki Wodnej w Gliwicach, które wnioskowaną zmianę planu opiniują negatywnie, bo teren położony jest w strefie wysiękowej i zagrożen powodziowych.

Jeżeli traktować te opinie poważnie, to Starosta wydał decyzję z rażącym naruszeniem prawa, bo zezwolił na zdewastowanie „Łąki Moneta”.

Taka decyzja podlega zaskarżeniu przez strony postępowania, które posiadają tzw. interes prawny, czyli w tym wypadku stroną jest Urząd Miasta, jest bowiem zmuszony uchwałą Rady Miasta, która uchwaliła plan zagospodarowania przestrzennego. Trudno zrozumieć, dlaczego organy odpowiedzialne za ochronę tego terenu zachowują się jak przysłowiowe trzy małpki, nie widzą, nie słyszą, milczą”.

To, co dzieje się na „Łące Moneta” stawia władze samorządowe w dwuznacznej sytuacji, a na pewno nie budzi do niej zaufania mieszkańców. Nie wolno milczeć, kiedy widzimy jak łamane jest prawo. Może, zatem Radni Miasta, już na zwykłej sesji, poświęcić trochę czasu problemowi tak nierównego traktowania obywateli. Pan J. Dorda ma prawo dochodzenia swoich racji w Sądzie Administracyjnym, ale przegra, ze względów formalnych.

A urząd, który łamie prawo pozostaje bezkarny. Art. 7 Kodeksu Gospodarowania Administracyjnego mówi: Organy administracji publicznej stoją na straży praworządności a także mają na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli. Budowanie „ośrodka sportowego” na „Łące Moneta” nie ma na względzie interesu społecznego, natomiast wyłączenie parceli z jednostki strukturalnej leży w słusznym interesie obywatela.

Ważniejsze od tych wymogów formalnych, jest jednak zwykłe poczucie sprawiedliwości i przyzwoitości, których w tych dwóch sprawach w „Łące Moneta” nie widzę. **Kazimierz Hanus**

Urząd Miasta Ustron przystąpił do realizacji „Programu Ograniczania Niskiej Emisji dla Miasta Ustron na lata 2012-2015” dofinansowanego ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. W związku z tym rozpoczął się nabór wniosków na dofinansowanie inwestycji wymiany nieekologicznych źródeł ciepła, lub montażu kolektorów słonecznych z terminem realizacji w roku 2012 i 2013. Kwota dofinansowania wynosi 60% łącznej wysokości poniesionych kosztów, jednak nie więcej niż 6240,00 zł w przypadku wymiany na nowe źródło ciepła i nie więcej niż 7800,00 zł w przypadku instalacji kolektorów słonecznych. Nabór wniosków rozpoczął się po uchwaleniu zmienionego Regulaminu Programu przez Radę Miasta Ustron, z dnia 30 sierpnia. Nabór wniosków został ogłoszony na stronie internetowej Urzędu Miasta w Biuletynie Informacji Publicznej, oraz na tablicy ogłoszeń. Wzór wniosku wraz z listą wymaganych dokumentów dostępny jest w Wydziale Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta (pokój nr 25), oraz poprzez BIP i na tablicy ogłoszeń. Informacji udziela Wydział Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta w pokoju nr 25 lub pod nr telefonu 33 8579313.

O POSTAWACH OBYWATELSKICH W DEMOKRACJI

13 września w czwartek w Muzeum Zbiory Marii Skalickiej o godz. 17.00 odbędzie się wykład dr. hab. Marka Rembierza o postawach obywatelskich w demokracji

NAUKA JĘZYKA ANGIELSKIEGO dla początkujących i zaawansowanych

- przygotowania do matury
- tłumaczenia tekstów medycznych
- Wystawiam rachunki

Anna Michnik tel. 503 435 282

michnik.ania@gmail.com

www.facebook.com/Michnik.Anna

NOWOŚCI Biura Podróży Kropka

W biurze Kropka – w oparciu o wieloletnie doświadczenie

Tylko pewne biura i sprawdzone oferty!!!

ITALIA TUI RAINBOW TOURS GRECCO SUNDAY WEZYR ALFA STAR i inne

PAWILON NAD POTOCZKIEM - 1 PIĘTRO, TEL. 33 854 14 54

czynne: 10.00 - 17.00, sb. 10.00 - 13.00

www.kropka-ustron.pl

POZIOMO: 1) kręcone włosy, 4) element skoczni narciarskiej, 6) instrument pasterski, 8) ekstra miejsce w teatrze, 9) matka chrzestna, 10) miasto belgijskie, 11) pies z kreskówki Disneya, 12) ze strachu na plecach, 13) atrybut rycerza, 14) pieni się w szklance, 15) rzeka w powieści E. Orzeszkowej, 16) bojowy, 17) wyspa jak wulkan gorąca, 18) golizna na płótnie, 19) grubasy na macie, 20) część kościoła.

PIONOWO: 1) nadużywa medykamentów, 2) składnik produktu, 3) zwisają z dachu, 4) zielony wybieg dla krasuli, 5) zasłona bokserska, 6) na pastwisku się pasie, 7) dział językoznawstwa, 11) miasto greckie, 13) pełna zakupów.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pół oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 14 września.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 34 BLISKO KONIEC SEZONU

Nagrodę w wysokości 30 zł oraz książkę ustronńskiego Wydawnictwa Koinonia otrzymuje Łucja Chwastek z Ustronia, ul. Wantuły 31. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł

1		2		3		4			5		6		7
	6			8									
16				15									
9								10					
				11				14					
12				7		9		13			2	3	
						14		8					
15	4	5									16	11	12
						17							
18				19	1						20		10



La Bamba w amfiteatrze.

Fot. W. Suchta

IMPREZY W AMFITEATRZE

Sezon w ustronińskim amfiteatrze był bardzo urozmaicony - od piosenki biesiadnej, która zdominowała wakacyjne imprezy, przez folklor, rock, po operę i operetkę. Każdy znalazł coś dla siebie. Były koncerty i imprezy bezpłatne oraz biletowane. Najwięcej kosztowała „Śląska Biesiada” – 50 zł w dniu koncertu.

Amfiteatr i Park Kuracyjny Park stoi trochę na uboczu, ale odwiedza go coraz więcej wczasowiczów. Dzięki starannej pielęgnacji Parku, atrakcyjnym drewnianym rzeźbom, które powstały podczas dwóch plenerów, placom zabaw, prywatnej wypożyczalni gokartów, kawiarence na terenie amfiteatru i imprezom teren zaczyna żyć. Na wiele koncertów ludzie wchodzą na jakiś czas, na kilka piosenek i idą dalej na spacer.

Lato otworzył Mini Reagee Fest czyli szósta edycja plenerowej imprezy z muzyką reggae, ragga, dancehall, hip-hop. Wystąpili: King Kalabash z Francji, czesko-niemiecka grupa U-Cee, czesko-francuski Damalistik, reprezentanci Polski - DJ Feel'x, Malik, TaLLib, Sztoss, DJ Raz Dwa, Raspoll, Bezdomny Selektor oraz utytułowani reprezentanci naszego miasta, grający od 2004 zespół Silesian Sound. Występy muzyczne uzupełniały popisy w wykonaniu tancerzy z Centrum Tańca i Ruchu „Impulso” z Cieszyna. W ramach festiwalu na scenie amfiteatru odbyły się warsztaty, które prowadził DJ Feel'x. O festiwalu robi się coraz głośniejsze w kraju, zainteresowanie gwarantują znani wykonawcy, atrakcyjny program i dobra organizacja. Odpowiadają za nią członkowie Silesian Sound. Wejście na koncerty kosztowało 10 zł.

Te wakacje obfitowały w biesiady, było ich aż pięć. „Biesiadę Frantowską” zorganizował Teatr Frant z Wrocławia, założony przez aktora Jana Fornalę, który razem z Pawłem Dochniakim napisał scenariusz. To widowisko z piosenką i tańcem, podzie-

lone na bloki tematyczne – staropolski, lwowski, warszawski. Były też piosenki z lat 50., 60., i 70. i frywolne. Czterech artystów wykonało prawie 40 utworów, tańcząc i śpiewając w ciekawych kostiumach z epoki.

Amfiteatr udostępniany jest ustronińskim organizacjom pozarządowym. Przykład takiej współpracy mieliśmy 15 lipca, kiedy, w ramach VIII Festiwalu Ekumenicznego „Ekumenizm Nośnikiem Kultury”, organizowanego przez Stowarzyszenie Ekumeniczne w Ustroniu, odbył się bezpłatny koncert „Śpiewajcie Panu” w wykonaniu Orkiestry Kameralnej Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszynie pod dyrekcją Krzysztofa Durlowa.

21 lipca kolejna biesiada, którą przedstawiła grupa „Lolek Orkiestra”. Koncert, jak na biesiadę przystało, miał kilka odsłon. Wystąpili: Hetmańscy Sarmaci, kapela góralska „Chyrcoki”, kresowy ansambl Łońki Marczukijew. Zaprezentowano też, wyjątkowy jak na biesiadę, repertuar włoski i latioamerykański. Koncert był bezpłatny.

40 złotych musieli zapłacić fani „Lady Pank”, żeby usłyszeć przeboje starsze i nowsze istniejącego od 1981 roku zespołu. Była to jedyna gwiazda dużego formatu, jaka wystąpiła w amfiteatrze. Po ubiegłorocznych występach topowych grup, czuło lekkie niedosyt.

Imprezą w pewnym tylko stopniu muzyczną był Festiwal Militarny, zorganizowany 28 lipca. Żołnierze i miłośnicy wojskowości zawładnęli całym Parkiem Kuracyjnym. Na scenie amfiteatru odbył się konkurs piosenki żołnierskiej, pierwsze w tym sezonie wybory miss – Military – i koncert wojskowego zespołu „Czasza”. Wszystkie atrakcje za darmo.

Muzyczny sierpień rozpoczął się elegancko „Zaczarowanym Światem Operetki i Musicalu”, czyli koncertem w wykonaniu

śpiewaków i tancerzy Teatru Muzycznego z Poznania. Artyści przedstawili utwory z „Wesołej wdówki”, „Barona cygańskiego”, „Księżniczki Czardasza” i wiele innych. Frekwencja pokazała, że miłośników tego gatunku muzycznego nie brakuje ani wśród ustroniaków, ani wśród wczasowiczów. Bilety kosztowały 20 zł.

5 sierpnia sceną w Parku Kuracyjnym zawładnęli młodzi, utalentowani artyści, którzy śpiewali, tańczyli i pokazywali umiejętności aktorskie. Odbyły się drugie tego lata wybory miss, tym razem małej, Liga Talentów a wszystko zakończył musical „Mała księżniczka”. Popisy młodzieży z całego województwa śląskiego można było oglądać bezpłatnie.

11 sierpnia pogoda nie dopisała, ale fani najbardziej znanych Wyborów Miss Wakacji, tak. Impreza od lat organizowana jest przez mieszkańca naszego miasta, Henryka Frąckowiaka i cieszy się niezmienną popularnością. Za oglądanie pięknych pań trzeba było zapłacić 25 lub w dniu imprezy 30 zł.

W zupełnie innym klimacie upłynęło niedzielne popołudnie, 12 sierpnia, gdy w amfiteatrze odbywał się Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej. W jeszcze innym, dzień 15 sierpnia, kiedy na scenie pojawił się Józef Broda, kapela góralska z Istebnej, Zespół Pieśni i Tańca „Olza” z Czeskiego Cieszyna i folkowo-rockowy Redlin. Różne style – podobne inspiracje i połączenie możliwe tylko na ustronińskim koncercie „Gdzie Biją Źródła”. Koncerty były bezpłatne.

Ustroniacy i wczasowicze co roku zachwycają się obrzędem dożynkowym w wykonaniu ustronińskich chórów i Estrady Ludowej „Czantoria” oraz później występem Estrady Regionalnej „Równica”. Amfiteatr zawsze jest wypełniony do ostatniego miejsca. W tym roku Dożynki odbyły się 19 czerwca.

25 sierpnia „Biesiadę Babską” przedstawiła jedyna w kraju kobieca formacja wokalna. Piękne panie, śpiewały i tańczyły w strojach szlacheckich, góralskich i w mundurach Armii Radzieckiej. Przedstawiły znane piosenki biesiadne, sarmackie, inspirowane folklorem oraz radzieckie, z repertuaru Chóru Aleksandra – „Wołga, Wołga”, „Katusza”, „Kalinka”.

Lato żegnaliśmy 26 sierpnia podczas „Biesiady Śląskiej”. Impreza to ukłon w stronę naszych najwieńszych letnich, i nie tylko, gości, czyli mieszkańców Górnego Śląska. To ich ulubieńcy pojawili się na deskach ustronińskiego amfiteatru. Oczywiście nie brakło fanów z Ustronia, którzy mieli okazję oklaskiwać Mirka Sołtyska z „Wesołym Trio”, „Wesołego Masorza i Przyjaciół”, laureatów Festiwalu Śląskich Szlagierów – „Nas Troje” oraz utalentowaną matkę i córkę – Claudię i Kasię Chwołka. Z nowym repertuarem pokazał się Kabaret „Rak”, czyli: Krzysztof Hanke, Grzegorz Poloczek i Krzysztof Respondek. Biesiadę prowadził Jacek Swoboda z telewizji TVS Silesia. Taką frekwencję miały w tym roku tylko Dożynki. Trudno uwierzyć, ale przed samą 16 nie można było kupić biletów, choć kosztowały 50 zł (w przedsprzedaży 40 zł). Organizatorem była firma „Art. Projekt”. **Monika Niemiec**

1 września rozpoczęli sezon piłkarski 2012/2013 młodzi piłkarze z Nierodzimia. W pierwszej kolejce spotkali się z jednym z faworytów rozgrywek gr. B Podokręgu Skoczów - drużyną LKS Dębowiec. Podopieczni trenera Rafała Dudeli nie dali szans swoim przeciwnikom, trampkarze zwyciężyli 4:0, a juniorzy 7:1. Bramki dla zwycięzców strzelili trampkarze: Kamil Czyż - 2, Konrad Zajac - 1, Przemysław Wałczyk - 1, juniorzy - Krzysztof Folek - 4, Sebastian Czyż - 1, Szymon Brodac - 1, Mateusz Czyż - 1.

Drużyna trampkarzy grała w składzie: Szymon Duda, Tomasz Kudelka, Michał Burawa, Adrian Brodac, Bartosz Chwi-

NOWY SEZON

stek, Kamil Czyż, Szymon Gołębiowski, Jakub Kubacki, Jakub Lipus, Patryk Papoń, Benedykt Sztwiorok, Przemysław Wałczyk, Jakub Branc, Marcin Czyż, Konrad Zajac.

Drużyna juniorów grała w składzie: Paweł Rucki, Sebastian Czyż, Marcin Czyż, Krzysztof Eszyk, Krzysztof Folek, Daniel Husar, Grzegorz Misiniec, Marek Misiniec, Mirosław Rogoń, Sebastian Rybica, Kacper Sosna, Dominik Sztwiorok.

Najbliższy mecz: KS Nierodzim - LKS Wyzwolenie Simoradz odbędzie się w Nierodzimiu, w sobotę 8.09, o godz. 15.30 trampkarze, 17.00 juniorzy.

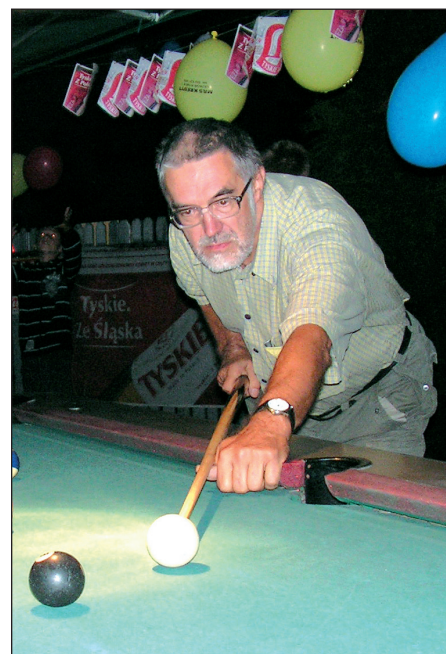
Roman Niemiec

GRALI NOCĄ

Wyjątkowo dużo atrakcji przygotowano 1 września w Ustroniu. Już po raz 20. odbył się turniej koszykówki Beton, po raz drugi Święto Wina. Pogoda nie wpłynęła dobrze na frekwencję na tych imprezach. W mniejszym stopniu miała znaczenie dla uczestników III Turnieju Bilarda o Puchar Burmistrza Ustronia. Dlaczego? Bo jest to ważne wydarzenie dla miłośników bilarda, ale także dla mieszkańców Brzegów i Poniwca. Podczas imprezy w Agencji Poczty Polskiej przy ul. Bażantów 4a spotykają się zaprzyjaźnione rodziny, znajomi, sąsiedzi. Na co dzień często brak czasu, żeby zatrzymać się i porozmawiać. Na Turnieju wspólnie spędzają popołudnie i wieczór również ustroniacy z innych dzielnic i turyści. Zawsze spotyka się z nimi wiceprzewodnicząca Rady Miasta i radna dzielnicy Poniwiec, Marzena Szczotka. Również tym razem otwierała Turniej wspólnie z prezesem Fundacji Etyka „Nie zostałeś sam”, Piotrem Buszką.

Atmosfera sprawia, że Turniej Bilarda znany jest z zabawy do późnych godzin nocnych. Właściwie jest imprezą dwudniową. W zeszłym roku puchary wręczano już po północy, w tym roku rozgrywki zakończyły się dopiero 2 września o godz. 1.20.

Oczywiście dzieci grały jako pierwsze, zaraz po godz. 14. Wśród nich najlepsza okazała się jedyna startująca dziewczynka Greta Busz. Zajęła pierwsze miejsce



i pokonała: 2. Maksymiliana Kidonia, 3. Baltazara Kaczmarzyka, 4. Bartosza Buszkę. Najlepsze miejsca w kategorii dorosłych zajęli: 1. Arkadiusz Sikora, 2. Leszek Szymański, 3. Ignacy Bednorz, 4. Barbara Malec. W turnieju wzięło udział 21 zawodników, drugie tyle było gości i kibiców. Imprezę uświetnił DJ, bawiono się również przy kareoke. Uczestnicy podkreślają wspaniałą atmosferę. Zdanie podziela sędzia główny turnieju - Henryk Jarek. (mn)

NABÓR DO SEKCJI SNOWBOARDU

SRS Czantoria ogłasza nabór do nowo powstałej sekcji snowboardu. Zapraszamy wszystkich chętnych w wieku od 8 lat. Szczegółowe info pod numerem telefonu 668-409-097, oraz: www.facebook.com/ustron.snowboard

JUŻ 25 LAT DBAMY O TWOJE ZDROWIE

LABORATORIUM ANALITYCZNE

med-Lab

SUCHANEK

UKĄSIŁ CIĘ KLESZCZ?

Wykonaj badanie na boreliozę by uniknąć groźnych powikłań choroby.

WE WRZEŚNIU

W PROMOCYJNEJ CENIE

BADANIE NA BORELIOZĘ - 40 zł

p/c IgG, IgM metodą enzymoimmunofluorescencyjną (ELFA, BioMerieux)

Wynik tego samego dnia!

Ustroń, ul. Sławowa 2a, tel.: 033 854 35 66, pn - pt 7-18, sob. 8 - 12

Ustroń, ul. Mickiewicza 1 (Przychodnia 2p), pn-pt od 7.00 - 9.00

Cieszyn, ul. Sienkiewicza 1, Przychodnia „Specjalista” pn - pt 7.30 - 10.00

Skoczów, ul. Gustawa Morcinka 16/3, Centrum Usług Medycznych

„Novum”, pn - pt od 7.00 - 10.00

Wisła, ul. 1 maja 42, Przychodnia „Salus”, pn-pt od 8.00-10.00

www.med-lab-suchanek.pl



Na stawach w Hermanicach, gdzie gospodarują członkowie Towarzystwa Wędkarskiego „Ustroń” trwa sezon wędkarski. Na miłośników „moczenia kija” czekają rekordowo duże karpie. Ostatnio Marek Piotrowski złowił okaz mierzący 65 cm i ważący 9 kg. Władysław Witucki wyciągnął rybę o długości 70 cm i wadze 7,5 kg. Obaj panowie są członkami Towarzystwa. Jak mówi M. Piotrowski, tak duże ryby są już dość stare i nie nadają się do smażenia. Za to uwędzone, są wyśmienite. Na zdjęciu W. Witucki ze swoją zdobyczą. (mn)

CZY JEST W ŻYCIU
COŚ WIĘCEJ?



Zapraszamy na **Kurs Alfa**

w budynku Chrześcijańskiej
Fundacji Życie i Misja
Ustroń, ul. 3 Maja 14

Kurs Alfa jest dla osób pragnących wzmocnić swoją wiarę lub poszukujących sensu życia.

Udział w kursie jest bezpłatny!

Informacje i zapisy: www.misja.org.pl

tel. 33 854 45 22

Rozpoczęcie najbliższej edycji: poniedziałek, 10 września 2012, godz. 18.30



Kompletny brak synchronizacji.

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Kompleksowa obsługa księgowa dla firm, jednoosobowych działalności gospodarczych, spółek i organizacji BIURO RACHUNKOWE Ustroń, ul. Rynek 3, tel. 33/854 20 38, 606 33 18 93. Czynne w godzinach 9.00 - 19.00.

Czyszczenie dywanów, tapicerki. (33) 854-38-39, 602-704-384.

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY USTRON tel. (33)854-53-98.

Drewno podpałkowe, kominkowe, buk, brzoza, świerk, muł, flot, węgiel groszek, transport. 33/852 32 12, 518-201-189.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek 3a – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. 728-340-518, 33-854-22-57. www.komandor-ustron.pl

Ogrodzenia-producent. (33) 488-05-64.

Kupię radia, wzmacniacze, kolumny, komputery, 607-912-559.

Kupię kolejki PIKO, HO, TT. Klocki LEGO, 790-467-020.

Pokój do wynajęcia, 33/854 26 67, 603 468 651.

Malowanie dachów, pokrycia papą termozgrzewalną, 505 168 217.

Język polski - korepetycje, 60 85 82 089.

Sprzedam mieszkanie z widokiem na Czantorię, 49 m2, garaż, całość ogrodzona, tel. 662 354 204.

Do wynajęcia mieszkanie częściowo umeblowane, 696 152 493.

Wynajmę 2 pokojowe mieszkanie, centrum Ustroń, wysoki standard w dobrej cenie. Możliwe umeblowanie system szaf Komandor w każdym pokoju. Balkon z widokiem na góry, 500 296 146.

**Kupię
gospodarstwo
lub
grunt rolny
Tel. 531 998 690**

**USŁUGI
TRANSPORTOWE
WYWROTKA,
PRZEPROWADZKI,
PRZEWÓZ MEBLI, ITP.
KOMPLEKSOWE
SPRZĄTANIE:
PIWNIC, GARAŻY,
STRYCHÓW, BUDYNKÓW
GOSPODARCZYCH.
WYWÓZ ZBĘDNYCH
RZECZY
tel. 509 377 370, 514 809 114**

SIŁA SERCA 4

8 września o godz. 14 na ustronim rynku już po raz czwarty odbędzie się impreza „Siła Serca”. Wydarzenie ma na celu przybliżenie społeczności ustroniskiej idei wolontariatu. Wystąpią zespoły taneczne MDK: B- Boys, Fuzja, zespoły muzyczne: Konstrukcja, Papik, Antyrama, zespół Fama, Bemolki, Arek Malinowski Band. Gwiazdami wieczoru będzie zespół Fair Weather Friends oraz Heineken Opener.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 10.9 – 14.9 Spotkania organizacyjne zajęć artystycznych organizowanych przez MDK „Prażakówka”
12.9 godz. 10.00 Bajka „Tajemnica Kryształowego Korala” dla I klas SP z Ustronia, sala widowiskowa

SPORT

- 9.9 godz. 10.00 Marszobiegi na Czantorię Wielką, start: ul. Partyzantów (obok SP-1).

DYŻURY APTEK

6.9	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
7-8.9	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
9-10.9	Elba	ul. Cieszyńska 2	tel. 854-21-02
11-12.9	W Nierodzimiu	ul. Skoczowska 111	tel. 854-24-89
13-14.9	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76

USTRONSKA dziesięć lat temu

KS Kuźnia Inżynierów powołał sekcję lekkiej atletyki. Na początku działalności działanie sekcji ograniczy się do skoku o tyczce chłopców i dziewcząt. Planuje się powstanie profesjonalnej szkoły skoku o tyczce.

* * *

Z rozmowy z Tomaszem Szkaradnikiem, radnym z Polany: *Był pan też członkiem komisji pracującej nad uchwałą o zachętach dla inwestorów. Uważam, że musimy zachęcić do powstawania nowych atrakcji turystycznych takich jak kregielnia, kryty basen, aquapark i wiele innych, a także przyznać ulgi dla przedsiębiorców zatrudniających bezrobotnych i absolwentów szkół. Obecnie trwa proces uzgadniania tych projektów z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Mam nadzieję, że przyszła Rada będzie miała okazję podjąć tę uchwałę, bo obciążenia podatkowe obecnie są tak duże, że przedsiębiorcy ledwie egzystują.*

* * *

Przystąpiono do rozbiórki budynków basenu. Ciężki sprzęt rozbija ściany kawiarni.

* * *

Z rozmowy ze Sławomirem Sokołem, urodzonym w Ustroniu, adiunktem Uniwersytetu Opolskiego. S. Sokół określa się jako sympatyk Ruchu Autonomii Śląska (...): *Pan się czuje narodowo Ślązakiem. Cokolwiek by to nie oznaczało, tak! A dlaczego pan się nie czuje Polakiem? Z kilku powodów. Nie jest to wina polskości jako takiej, lecz „zasługa” pewnej grupy szowinistów polskich m.in. prof. Stelmachowskiego, który zadekretował, że „Polak to katolik”, a ja jestem ewangelikiem. Powtórzę: cokolwiek by to nie oznaczało czuję się Ślązakiem, gdyż (...) Rzeczpospolita Polska znajduje się w stanie głębokiej anarchii, króluje bałagan i korupcja. W Rosji też kradną, też króluje korupcja. Czy pana zdaniem na problemy Rosji najlepszym lekarstwem jest zadekretowanie, że Rosjanie stają się Ślązakiem. Mówimy o Polsce. Grupy nacjonalistyczne, nadużywające ideologii katolickiej, odstręczają mnie od polskości. A nacjonalizm niemiecki pana nie odstręcza? Tu pan trafił w sedno. Mój dziadek zginął jako obywatel Trzeciej Rzeszy i więzień obozów koncentracyjnych. Gdyby Śląsk był niepodległy, ale rządził się według zasad, których nie mógłbym zaakceptować, przestałbym czuć się Ślązakiem. (...) Skąd u Pana niechęć do Polski i polskości? Polskość jako taka budzi się jako forma protestu. Do polskich intelektualistów mam pretensje o to, że każdą sprawę etniczną, łącznie z zaszłością polsko-żydowską, argumentują zwykle na bardzo niskim poziomie. Przeważnie sprowadza się to do hasła, że oto wszyscy jesteśmy Polakami i powinniśmy myśleć i postępować jak Polacy. Tam gdzie Polacy są w mniejszości, jako naród praktycznie nie istnieją; nie potrafią pokazać, że coś robią lepiej, są zorganizowani.*

Wybrała: (mn)

FELIETON

Tak sobie myślę

Telefoniczne odwiedziny

W minionych latach, w czasach zawodowej aktywności, życie upływało im wśród ludzi. Każdego dnia wychodzili do pracy i tam spotykali innych ludzi, bywało nawet, że wielu ludzi. A i po powrocie do domu mieli wokół siebie wielu domowników i sąsiadów. Prowadzili też mniej czy bardziej ożywione życie towarzyskie. Zdarzało się czasem tak, że to ciągle przebywanie w towarzystwie innych ludzi, było dla nich nużące. I wtedy tęsknili za samotnością, uciekali od ludzi...

Kiedy jednak przeszli na rentę czy emeryturę, coraz mniej było spotkań z innymi. Zabrakło codziennych spotkań w zakładzie pracy, a i w domu robiło się coraz luźniej. Dzieci wyprowadziły się z rodzinnego domu i ułożyły sobie życie po swojemu, z dala od rodziców. Coraz mniejszy był udział starzejących się rodziców w życiu ich dzieci i wnuków. Już tylko z daleka mogli obserwować jak się toczy ich życie. To było tak, jakby zaglądali przez okno do ich domów, aby wiedzieć, co się tam dzieje. Coraz rzadziej dzieci odwiedzały rodziców. Póki żyli oboje i byli zdrowi, radzili sobie bez większych problemów. Z

wiekami stawali się jednak coraz słabsi i coraz bardziej schorowani. A potem jedno z nich zabrała śmierć, a drugie zostało samo. Coraz bardziej samotne i zamknięte w czterech ścianach swego mieszkania. Przyszła niechciana samotność, połączona z poczuciem wyłączenia i opuszczenia. Nieraz przyszło im czekać przez wiele dni aż ktoś ich odwiedzi czy się do nich odezwie. W takiej sytuacji chcieli by pójść do ludzi, ale są zbyt słabi, aby udać się choć na krótki spacer...

Wiemy, że nasze społeczeństwo się starzeje. A to znaczy, że coraz więcej mamy wokół siebie ludzi starych, schorowanych i słabych. Nie wszyscy mają to szczęście, że mogą dożywać swych lat wśród bliskich im osób. Coraz częściej zdarza się, że ci bliscy odchodzą i mieszkają daleko, czasem bardzo daleko. A fizyczne oddalenie prowadzi nieraz do oddalenia psychicznego i uczuciowego. Ci, co są daleko od siebie, stają się sobie coraz bardziej obcy i obojętni. Szczególnie wtedy, gdy kontakty między nimi są rzadkie i zdawkowe...

Zwyczajaj o tym nie myślimy i tego nie zauważamy, ale coraz więcej mamy wokół siebie osób samotnych, opuszczonych i zapomnianych, które źle znoszą samotność, w której przyszło im żyć. Tęsknią za ludźmi, za odwiedzinami i rozmowami. Pragną zainteresowania nimi i poczucia, że ktoś o nich wie i pamięta, że komuś są jeszcze potrzebni...

Czasem przypominamy sobie o nich i wtedy dochodzimy do wniosku, że trzeba by pójść odwiedzić samotnych krewnych, znajomych czy sąsiadów. Tylko, że trudno znaleźć na to czas. Wciąż mamy coś do zrobienia. Nasz czas jest wypełniony. Żyjemy pod dyktando zegarka i kalendarza. Mijają więc kolejne dni i jakoś nie udaje się odwiedzić tych, których odwiedzić powinniśmy.

Te dni przepadają się w tygodnie, miesiące i lata. Z postanowień o odwiedzaniu regularnym, czy chociaż sporadycznym, samotnych osób, niewiele wychodzi... i zdarza się, że kiedy wreszcie znajdujemy czas na te odwiedziny, to jest już za późno...

W codziennym zabieganiu trudno znaleźć czas dla innych, szczególnie dla tych, z którymi nie mamy nic do załatwienia, od których nic w naszym życiu nie zależy. A tak zazwyczaj jest z tymi, którzy żyją samotnie. I to nawet wtedy, gdy dawniej wiele od nich zależało i w niejedynej sprawie okazywali się pomocni...

Trudno znaleźć czas na odwiedziny, szczególnie dłuższe czy u ludzi mieszkających daleko. Zawsze jednak jest go dość, aby zadzwonić do nich, dać poznać, że pamiętamy i myślimy o nich, zainteresować się ich losem, przekazać pozdrowienia i życzenia... Dla nich takie telefony są bardzo ważne. Oni na nie czekają. Postarajmy się więc znaleźć czas na odwiedzanie samotnych i opuszczonych. Przynajmniej na takie telefoniczne odwiedziny....

Jerzy Bór

FELIETON

W kręgu filozoficznej refleksji (129)

1. Rozpoczął się rok szkolny. Pierwszy dzwonek nie tylko zaprasza uczniów i nauczycieli do wyteźonej pracy, ale także sprawia, iż z większą siłą rozbrzmiewają głosy w debacie dotyczącej problemów oświaty, jakości edukacji i jej pożądanów efektów.

2. Przede wszystkim wskazuje się, że są zbyt liczne klasy. Właściwa liczba uczniów, to 12 lub 14 osób w klasie, gdyż taki stan sprzyja rzetelnej edukacji, dyskusji nad podjętymi tematami i skutecznej kontroli uzyskanych wyników. Zamiast tej właściwej liczby bywa w klasie blisko 30. uczniów, a wówczas – przy takim zagęszczeniu – edukacja przemienia się w szkodliwą iluzję i pozór działań dydaktycznych.

2.1. Najdziwniejsze jest pokretne pseudo-rozumowanie zwolenników licznych klas, do których zapędza się tabuny uczniów i wpycha się bezradnego nauczyciela. Zwolennicy licznych klas uważają, iż – postępując w ten obłąkańczy sposób – czynią jakiegoś oszczędności finansowe na nakładach na oświatę. A przecież marnotrawią oni nie tylko duże pieniądze, ale przede wszystkim marnotrawią czas i energię uczniów i nauczycieli, wręcz czynią ze źle zorganizowanej szkoły instytucję, w której systematycznie prowadzi się demoralizację uczniów i nauczycieli. W przepelnionych klasach uczy się pozorowania pracy dydaktycznej i rozwija się umiejętność mimikry, czyli – na wzór kamelona i innych maskujących

się zwierząt – ukrycia własnego oblicza w tłumie.

2.2. Należy pamiętać, iż w edukację inwestuje się ludzką energię i środki materialne, a jest to tego typu inwestycja, która obficie procentuje po latach, przynosząc wysokie zyski w różnych wymiarach ludzkiego życia. Powinno się rozsądnie inwestować w rzetelną edukację w klasach liczących 12 osób, a nie marnotrawić ludzi i pieniądze w imię wydumanych oszczędności.

3. W dominujących metodach pracy dydaktycznej – już w latach sześćdziesiątych XX wieku – Tadeusz Kotarbiński dostrzegał zanik elementarnych i jego zdaniem niezbędnych sposobów komunikowania się w relacji międzyosobowej między uczniem i nauczycielem.

3.1. Odchodzi się od dialogu edukacyjnego w relacji międzyosobowej na rzecz wypełniania rubryki: „Dialog indywidualny ucznia z nauczycielem – jak przestrzegał Kotarbiński – ustępuje miejsca przejmowaniu treści nauczania sformułowanej dla wieloosobowego użytku w postaci odpowiedzi na rubryki znormalizowanego programu”.

3.2. Rezygnuje się z bezpośredniego przekazu i wzrasta zapośredniczenie przez środki techniczne: „Odbiór treści, dawniej przekazywanej bezpośrednio przez mówcę słuchaczowi, dochodzi do skutku na drogach coraz bardziej pośrednich”.

3.3. Zmiany w komunikacji dydaktycznej dotyczą roli mowy ludzkiej, którą wypiera wizualizacja przekazu, co dzieje się kosztem treści: „system znaków wzrokowych wypiera coraz bardziej żywą, emocjonalnie nasyconą dźwiękową mowę ludzką”.

3.4. Radykalnej transformacji i depersonalizacji ulega sposób oceniania: „oce-

na staje się bezosobowa, na podstawie pisemnych opracowań, analizowanych krytycznie przez człowieka obcego, nie mającego danych do interpretowania wypowiedzi na mocy znajomości osobowości ich autora”.

3.5. Po wskazaniu niepożądanych przemian oświaty, Kotarbiński stwierdza, że „stosunek nauczyciela do ucznia nabiera coraz bardziej cech stosunku inżyniera do martwego tworzywa, urabianego przy pośrednictwie coraz bardziej wymyślniej maszyny”. Przemawiające do wyobraźni porównanie edukacji do „urabiania martwego tworzywa” unaocznia regres wychowawczy i dehumanizację oświaty. Jej funkcjonowanie coraz bardziej wspiera się na środkach technicznych i zaniedbuje się w niej dobre relacje międzyosobowe.

4. Jeśli postępuje zanik niezbędnej w dydaktyce relacji międzyosobowej między uczniem i nauczycielem, zanika rozmowa wychowawcza i wrażliwość na subtelności tonu ludzkiego głosu, a ocena staje się tylko narzędziem kontroli, jeśli instytucja szkoły zawodzi na tak elementarnych polach kształcenia, jak kształtowanie zdolności stawiania przez uczniów pytań wyrażających ich ciekawość poznawczą i kształtowanie uczestnictwa w świecie dóbr duchowych, to te zaniedbane zadania pedagogiczne powinno podjąć wychowanie intelektualne w domu rodzinnym. Przytoczone tu argumenty, które świadczą o wzmagającym się kryzysie edukacji szkolnej, acz są dalekie od czarnowidztwa i epatowania zagrożeniami, powinny skierować uwagę pedagogów na większe zainteresowanie się przez nich funkcjami wychowania intelektualnego w domu rodzinnym.

Marek Rembierz



Kuźnia-Radziechowy. Druga bramka dla gości.

Fot. W. Suchta

ZAWIEDLI - ALE SIĘ ODKULI



KS Kuźnia Ustroń -



GKS Radziechowy-Wieprz 0:3 (0:0)



RKS Cukrownik Chybie -



KS Kuźnia Ustroń 1:7 (0:3)

Po wyjazdowym pogromie jaki piłkarzom Pasjonata Dankowice sprawiła Kuźnia Ustroń nikt nie spodziewał się, że mecz z Radziechowami będzie miał taki przebieg. Wszyscy oczekiwali pierwszego gwizdka sędziego, by przekonać się w jakim stopniu wygrana z Pasjonatem przełoży się na pozostałe mecze.

Od początku pierwszej połowy spotkania gra odbywała się w środkowej części boiska. Drużyny grały głównie długimi podaniami. Obie ekipy myliły się w swoich zagraniach, piłkarze źle się ustawiali oraz często tracili piłkę. Dużo pracy w związku ze spalonymi mieli sędziowie asystenci. Pierwszą dogodną sytuację Kuźnia stworzyła po długim podaniu, jednak M. Sikory nikt nie wsparł, co skończyło się utratą piłki. Kolejnej okazji do objęcia prowadzenia nie wykorzystał M. Marianek, który w sytuacji sam na sam z bramkarzem posłał piłkę obok

bramki. Piłkarze gości cały czas łapani byli na spalonym, Kuźnia próbowała z rzutów różnych. Za pierwszym razem uderzoną głową piłkę złapał bramkarz, a drugie uderzenie z 16 metrów wolejem zatrzymali obrońcy przyjezdnych. Kuźnia w pierwszej odsłonie grała solidnie od gości.

Druga połowa zaczęła się od ataków gości. Grając wysokim pressingiem wymuszali oni na zawodnikach Kuźni błędy w dość łatwych sytuacjach. Przede wszystkim Radziechowy poprawiły jakość swoich podań, co sprzyjało spokojnemu budowaniu akcji. Pierwszą dogodną sytuację w drugiej połowie miała jednak ustronńska Kuźnia. Kolejny raz dobrej sytuacji nie wykorzystał M. Marianek. Niedługo potem piłka wpadła do bramki gości, ale sędzia gola nie uznał. Ta sytuacja pobudziła zespół gości, co dało efekt w postaci strzelonej bramki. Długie prostopadłe podanie między obroń-

ców wykorzystał Mariusz Górny, mijając bramkarza i strzelając do niestrzeżonej bramki. Chwilę potem było już 2:0. Rzut wolny pośredni 7 metrów od bramki, Piotr Trzop zamienił na bramkę. Ostatni cios w doliczonym czasie zadał Marcin Byrtek.

Marek Bakun, trener Kuźni: - est mi wstyd za to spotkanie i jedyne co mogę zrobić to przeprosić kibiców. Po wygranej w Dankowicach szybko sprowadzono nas na ziemię. Na pewno ten mecz będzie dobrym materiałem do analizy i przemyśleń nad tym jak powinniśmy grać w piłkę.

Mariusz Kozieł, trener Radziechów: - Przebieg meczu pokazał, że drużyna która pierwsza strzeli tu bramkę, wyjdzie z pojedynku zwycięsko. To my byliśmy tym zespołem, wygraliśmy i z tego się cieszymy. Tomasz Jaworski, zawodnik Kuźni: - Druga bramka dla przyjezdnych podcięła nam zdecydowanie skrzydła. Dzisiaj spotkanie kompletnie nie wyszło. Nie wiadomo, co się dzieje, bo potrafimy wygrać 8:1 na wyjeździe, a u siebie przegrać w taki sposób.

* * *

Do wyjazdowego meczu z Chybiem Kuźnia podeszła wyjątkowo zmobilizowana. Chcąc zrewanżować się po środowym blamażu, ustroniacy strzelili w Chybiu 7 bramek, całkowicie rozbijając rywala. Dzięki temu Kuźnia w meczach wyjazdowych zdobyła już w sumie 18 goli, co daje średnio 6 bramek na mecz! Spotkanie z Cukrownikiem prowadzone pod dyktando Kuźni potwierdziło, że zespół będzie walczył o czołowe lokaty pod koniec sezonu. Bramki dla Kuźni zdobyli: Mieczysław Sikora (2), Mateusz Żebrowski, Tomasz Szyper, Marek Szymala, Marcin Marianek oraz Piotr Husar.

Trener **Marek Bakun**: - Mecz podobny do tego w Dankowicach, zbliżyliśmy się do poziomu, na którym chcemy pozostać. Zagraliśmy konsekwentnie, szybko strzeliliśmy bramki i wygraliśmy bardzo wysoko. Co do meczu z Radziechowami, to myślę że przegrana spowodowana była dużym wyczerpaniem. Włożyliśmy wiele wysiłku w mecz z Pasjonatem. Po meczu w Ustroniu zrobiliśmy przerwę, odpuszciliśmy trening. Oplaciło się.

Adam Targowski

W najbliższą sobotę mecz Kuźni z Zaporą odbędzie się w Porąbce.



Kuźnia-Radziechowy. Tego nie udało się strzelić.

Fot. W. Suchta

**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miasta. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Wojśław Suchta**. Komisja Programowa GU: **Tadeusz Krysta, Bogusława Rożnowicz, Olga Kisiała, Artur Kluz**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustronńska**; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 3.9.2012 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 10.9.2012 r.

1	KS Spójnia Landek	19	19:5
2	GKS Morcinek Kaczyce	14	15:10
3	KS Kuźnia Ustroń	13	22:11
4	LKS Błyskawica Drogomyśl	13	20:11
5	GKS Radziechowy-Wieprz	13	17:9
6	LKS Tempo Puńców	13	18:11
7	TS Koszarawa Żywiec	12	15:14
8	KS Beskid Skoczów	11	13:3
9	LKS Pewel Mała	10	13:15
10	LKS Bestwina	9	9:10
11	LKS Skalka Żabnica	9	12:15
12	LKS Zaporą Porąbka	7	5:5
13	Wilamowiczanka Wilamowice	7	13:17
14	LKS Pasjonat Dankowice	6	6:21
15	LKS Wisła Strumień	3	8:22
16	LKS Zaporą Wapienica	0	10:20
17	RKS Cukrownik Chybie	0	6:22